

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Telefon: Redakcji Nr. 38-38 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Dziś rozstrzygający dzień w rokowaniach o pożyczkę. Konferencja marszałka Piłsudskiego z Prezydentem Rzeczypospolitej. Nastroje pesymistyczne w sferach gospodarczych.

WARSZAWA 7 października. (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“). Wczoraj powrócił do Warszawy p. Prezydent Rzplitej. W południe przyjął na Zamku wicepremiera Bartla. P. Bartel po powrocie z Zamku do Prezydium Rady Ministrów naradzał się z ministrem Czechowiczem. W godzinach popołudniowych p. Prezydent konferował z przybyłym na Zamek p. marszałkiem Piłsudskim.

Późnym wieczorem rozeszły się pogłoski w sferach politycznych i gospodarczych o zerwaniu rokowań o pożyczkę, a nawet o możliwym ustąpieniu min. Czechowicza. Pogłoskom tym jednak ze strony czynników urzędowych kategorycznie zaprzeczają, twierdząc natomiast, że w dniu dzisiejszym sprawa pożyczki ma być pomyślnie rozstrzygnięta. W każdym bądź razie dziś należy się spodziewać definitywnego rozwiązania sprawy pożyczki czy to w kierunku pomyślnym czy też ewentualnie odwrotnym.

### Dziś decyzja o pożyczce.

WARSZAWA, 6 października. (P.A.T.). W dniu dzisiejszym w godzinach rannych odbyła się konferencja pana Prezydenta Rzplitej z panem wicepremierem Bartlem w sprawie pożyczki.

W godzinach popołudniowych pan Prezydent konferował z p. marszałkiem Piłsudskim.

Decyzja w sprawie pożyczki zapadnie w dniu jutrzejszym i podana zostanie do wiadomości publicznej w godzinach rannych.

## Likwidacja litewskiej irredenty na Wileńszczyźnie.

Na 9 października w Kownie przygotowują demonstracje antypolskie jako w rocznicę zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego.

Wilno, 6 października.

Aresztowania i rewizje na terenie powiatów wileńskiego i białostockiego zostały już zakończone. Aresztowani działacze litewscy, uprawiający akcję antypaństwa, są to przeważnie księża i nauczyciele. Cały materiał, zebrany w drodze przeprowadzonych rewizji, przekazany został władzom prokuratorskim.

### AKCJA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno, 6 października.

Akcja likwidująca poszczególne wrogi wystąpienia antypolskie szeregu jednośtek mniejszości litewskiej, rozszerzona jest z terenu województwa wileńskiego na tereny województwa nowogródzkiego i białostockiego. W województwach tych przeprowadzono aresztowania szczególnie liczne w gminie marcińczańskiej. Przeprowadzone tam rewizje wykazały iż Litwini w swej działalności antypaństwowej korzystali z pomocy rządu kowieńskiego.

W związku z aresztowaniami, dokonaniem przez władze wśród księży Litwinów w charakterze retorsji przeciwko rugom nauczycieli polskich na Kowieńszczyźnie, ksiądz arcybiskup Romuald Jałbrzykowski odwiedził wojewodę wileńskiego Raczkiewicza.

Komitet wileński PPS zaprzeczył wiadomości, podanej przez prasę, jakoby

wziął udział w akcji politycznych grup wileńskich, domagających się od rządu polskiego jak najbardziej zdecydowanych kroków dla obrony zagrożonej na Kowieńszczyźnie polskości.

### NOWY MANEWR SZOWINIZMU.

(Agencja Wschodnia).

Wilno, 6 października.

Osoby, przybyłe z Litwy Kowieńskiej, donoszą, że Litwini pod egidą rządu przy-

gotowują na dzień 9 października (rocznica zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego — przyp. Red.) wielkie demonstracje „żałobne”. Demonstracje te mają mieć charakter jaskrawo antypolski.

Represje w stosunku do Polaków na Kowieńszczyźnie są coraz straszniejsze. Żandarmi litewscy w czasie poszukiwania autorów listu otwartego do społeczeństwa polskiego w obozie koncentracyjnym w Worniach, starali się uwiecznić nauczycieli Polaków zmusić do przyznania się za pomocą średniowiecznych tortur. Nauczycieli tych bito do nieprzytomności, zlewano później wodą i znowu bito.

## Odprawa butnych słów teutońskiego wodza.

Ojciec Święty stwierdził w swej mowie do legionu amerykańskiego, że wojna z Niemcami była walką o wolność i byt Europy.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 6 października.

„Le Matin” z 3-go października zrobił zestawienie dwu przemówień. Na wstępie podał on kilka zdań, wypowiedzianych przez Hindenburga przy sposobności odsłonięcia pomnika, mającego uczcić odniesione w r. 1914 nad Rosją zwycięstwo.

Hindenburg powiedział wtedy: „Niemcy weszły do wojny z sercem czystym. Armia niemiecka walczyła z czystym rekoma. Gotowi jesteśmy udowodnić to w razie potrzeby przed bezstronnym sądem...”

Coby to za trybunał był dość bezstronny — zapytuje „Le Matin”, — by mógł jać się tak straszny proces? Jest jeden tylko, lecz nie na tym świecie, a mia nowicie sam Bóg. Lecz ten Bóg ma swego namiestnika na ziemi, a jest nim Papież.

Papież zaś wypowiedział się w piętnaście dni po przemówieniu Hindenburga pod Tannenbergiem. Przyjmując delegację legionu amerykańskiego, Papież powiedział do niej:

„Jesteśmy zadowoleni, widząc was. Przybyliście z Ameryki dla przypomnienia dwu ważnych wydarzeń z dziejów no woczesnych mianowicie wielkiej wojny a następnie udziału młodej republiki zao-

ceanicznej w okresie dziejów, tak decydującym o losach starej Europy i starego świata...”

Niech moje błogosławieństwo spłynie na was i na wszystkich waszych, na tych wszystkich, reprezentujących młodzież waleczną i szlachetną, która wyjechała, by przelać swą krew i uratować starą Europę.”

Trudno o bardziej druzgocące dla Nie-

miec słowa, szczególnie, że wypowiada je namiestnik Chrystusowy. Wypowiada On wyraźnie pogląd, że gdyby dowodzone przez Hindenburga hordy krzyżackie zwyciężyły stara Europa byłaby zgubiona, jej cywilizacja uratowała waleczna armia amerykańska, która śmiało stawiała czoło niemieckiemu barbarzyńcy.

## Państwowa Rada Gospodarcza

w projekcie komisji opiniodawczo-rolniczej.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 6 października.

Komisja opiniodawczo-rolnicza opracowała i złożyła w prezydium Rady Ministrów projekt utworzenia w trzech istniejących komisjach opiniodawczych jednej państwowej Rady Gospodarczej.

Rada byłaby upoważniona do wydawania opinii w zakresie polityki gospodarczej państwa i spraw gospodarczych pod stawowego znaczenia.

Według projektu komisji opiniodawczo-rolniczej Państwowa Rada Gospodarcza miałaby być zorganizowana przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów.

Składałaby się ona ze 100 członków stałych, podzielonych na 25 sekcji. Pierwsza sekcja składałaby się z przedstawicieli rolnictwa, druga z przedstawicieli handlu, przemysłu i rzemiosła, trzecia z przedstawicieli organizacji robotniczych i pracowniczych. Co do sekcji czwartej, to wchodziłoby 11 członków, mianowanych na wniosek Rady Ministrów z pośród przedstawicieli dziedziny życia gospodarczego. Kadencja Rady Gospodarczej trwałaby 3 lata. Rada powołanaby została dekretem Prezydenta Rzplitej.

### ZAWIADOMIENIE.

Do W.W.P.P. Kupców posiadających kasy kontrolne **NATIONAL** i interesujących się takowymi: — **Przedstawiciel fabryki: THE NATIONAL CASH REGISTER CO., DAYTON OHIO U. S. A.** Oddział Warszawski znajduje się tymczasowo w Łodzi **Hotel Mantufel.**



# Zatarg o Rakowskiego na ostrzu noża.

Sowiety nie chcą odwołać swego ambasadora z Paryża.

## Francja zapowiada radykalną zmianę frontu wobec Moskwy.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 6 października.

Sprawa Rakowskiego znów przybrała obrót gwałtowny.

Rząd sowiecki nie tylko zaprzecza urzędowemu komunikatowi francuskiemu w sprawie kroków Herberta u Cziczeryna, celem odwołania Rakowskiego, ale wprost odmawia odwołania swego ambasadora w Paryżu.

Łatwo zrozumieć sensację, jaką obie wiadomości powyższe wywołały w Paryżu.

To też ministerjum spraw zagranicznych natychmiast ogłosiło komunikat, twierdzący, że Herbert wprawdzie nie widział się z Cziczerynem, natomiast był w stałym kontakcie z Litwinowem, czyli, że rząd sowiecki był doskonale informowany o życzeniach rządu francuskiego.

Nie ulega kwestji, że taktyka Sownar-komu, którą prasa paryska nazywa szczytem cynizmu, fatalnie odbije się na dal-

szych rokowaniach francusko-sowieckich.

„Już dzisiaj stwierdzić można, że Francja nie będzie tolerowała u siebie ambasady bolszewickiej, jako centrum szpiegostwa i agitacji przeciwfrancuskiej” — pisze „Journal des Debats”.

„Liberte” twierdzi, że Sowietaom niezmiernie zależy, aby w okresie kampanji wyborczej we Francji agenci sowieccy mogli bezpośrednio wpływać na wynik wyborów, od których, być może, zależy los Sowieców.

Ten sam dziennik przytacza poufną instrukcję Kominternu o konieczności utworzenia w Tulonie i Cherbourgu propagandowych szkół marynarskich na wzór podobnych szkół w... Kronsztacie!

Można być pewnym, że rząd francuski rozwine energiczną akcję, aby zdusić w zarodku propagandę komunistyczną i że w łonie gabinetu nastąpi pod tym względem jednogłośnie.

Kompromis, polegający na tem, że Ma-

rin i Barthou otrzymali satysfakcję w sprawie odwołania Rakowskiego, a Briand i Herriot otrzymali satysfakcję w sprawie utrzymania stosunków dyplomatycznych z Sowietaami — może dzisiaj ustąpić miejsca na niekorzyść tej ostatniej tezy.

Ciekawa jest rewelacja, którą podaje poważny organ finansowy „Sans Fil”, że Cziczeryn grozi Francji, iż zerwanie układów francusko-sowieckich może odbić się niekorzystnie na prowadzonych obecnie rokowaniach polsko-sowieckich.

Briand polecił Herbertowi, aby raz jeszcze uprzedził odośne czynniki rządzące w Sowietach, iż dalsze pozostawanie Rakowskiego na stanowisku w Paryżu skłonić będzie musiało rząd francuski do całkowitej zmiany frontu i zastanowienia się nad zasadniczym ustosunkowaniem się Francji do Sowieców.

## Na widowni politycznej.

### POWRÓT MARSZ. RATAJA.

Marszałek sejmu, p. Rataj, po kilkudniowym pobycie na prowincji powrócił i objął urzędowanie.

### RADA NACZELNA P. P. S.

Dnia 6 b. m. odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. Uchwalono ze względu na zjazd Związku Młast, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 21, 22 i 23 b. m. a w którym wezmą udział członkowie Rady Naczelnej P.P.S., wyznaczone na dzień 23 b. m., zebranie Rady Naczelnej przesunąć na dzień 6 i 7 listopada.

### ALECHIN ZWYCIĘŻYŁ CAPABLANCA.

Buenos Aires, 6 października. Dziewiąta partja meczu szachowego o mistrzostwo świata między Capablancą a Alechinem zakończyła się wygrana tego ostatniego po 25 posunięciach.

Capablanca grał białemi, debiut damy. Koniec partji był bardzo efektowny. Stan meczu obaj przeciwnicy po 2 punkty (5 partji neurozegranych).

### PIERWSZE ŚNIEGI.

Agencja Wschodnia.

Lwów, 6 października.

Lotnicy „Aerolotu” stwierdzają, że znaczne połacie kraju pomiędzy Krakowem a Jarosławem pokryte są śniegiem.

Wczoraj lotnicy, zdążający z Krakowa do Lwowa lecieli wśród gęstych тумanów śniegu.

## „Plast” pod kuratelą władz.

### Udaremnlony wiec posłów Witosa i Dubiela w Tarnowie.

Telegr. własny „Kur. Łódz.”.

Kraków, 6 października.

Wczoraj został zwołany wiec w Tarnowie do sali miejscowego „Sokoła” przez posła Witosa i Dubiela oraz senatora Ścibora. Po referacie posła Witosa, gdy miał przemawiać poseł Dubiel, na salę obrad wkroczył oddział policji z karabinami, opatrzonymi w bagnety, pod dowództwem komisarza Małyszewskiego. Rozkaz wkroczenia na salę nadszedł z Urzędu Woje-

wódzkiego w Krakowie. Przybyłej policji posłowie oświadczyli, że zebranie jest legalne i zaprotestowali przeciw rozwiązaniu. Mimo to policja wiec rozwiązała, a uczestników wyprowadzono na podwórze. Tutaj ustawiono warty, poczem spisa no nazwiska wszystkich uczestników wiecu. Gdy przywódcy piastowców zapowiedzieli włościanom, że odbędzie się zebranie poselskie, komisarz Małyszewski i to udaremnił.

## Dla uczczenia min. Moraczewskiego.

### P. P. S. nie wzięła udziału w herbatce wicepremiera Bartla.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 6 października.

Wczoraj w prywatnych apartamentach wicepremiera Bartla odbyła się herbatka polityczna, na którą zaproszeni zostali wszyscy ministrowie i działacze publiczni. Przybył tam również premier, marszałek Piłsudski. Herbatka była zaaranżowana ku uczczeniu Jędrzeja Moraczewskiego. Ten dencją jej zaś była chęć wywołania roz-

dźwięku w łonie PPS. W tym celu zaproszono na herbatkę również członków PPS. Jednak wielu zaproszonych członków P. P. S. odmówiło przybycia. Odmówił między innymi poseł Ignacy Daszyński.

Zaproszono na herbatkę posła Ziemięckiego, Bobrowskiego, Jaworowskiego, Praussow, radnego Szpotkańskiego, Downarowicza i Andrzeja Struga. Wszyscy oni odmówili skorzystania z zaproszeń.

## Bank Polski zwalcza głód gotówkowy.

### Obieg banknotów wzrósł w ciągu dekady o 66 milionów zł.

WARSZAWA, 6 października. (Tel. wł. „Kurj. Łódz.”). Bank Polski w ciągu ostatniej dekady skupił znaczną ilość złota — za 2,9 milj. zł. — wobec czego zapas złota Banku wzrósł do kwoty 183,2 milj. zł. Zapas walut i dewiz wzrósł o 42 tys. zł. do sumy 243,2 milj. złotych.

Portfel wekslowy wzrósł o 17,5 milj. zł. do sumy 419,7 milj. złotych.

Obieg banknotów powiększył się o 66,1 milj. złotych do sumy 844,5 milj. zł.

Pokrycie kruszcowe wynosi 49,06 procentu.

## Meksyk pławi się we krwi.

### Rząd Callesa bezwzględnie tłumi powstanie.

LONDYN, 6 X (A. T. E.) Konsulat meksykański w Nowym Yorku zawiadamia, że generał Gomes, przywódca powstania przeciwko rządowi, został wzięty do niewoli i rozstrzelany. W ten sposób trzech generałów meksykańskich, którzy stanęli na czele rewolty, na mocy wyroku sądu polowego zostało straconych. Parlament meksykański wykluczył 25 posłów, którzy popierali akcję rewolucyjną generała Gomesa i Serrano. Samoloty rządowe prowadzą akcję wywiadowczą w obrębie zbuntowanych prowincji. Według ostatnich wiadomości w mieście Meksyku wybuchły wczoraj wielkie rozruchy, których ofiarą padło wielu zabitych i rannych.

## Wykrycie gniazda komunistycznego w Krakowie.

### Aresztowanie 80-u uczestników zebrania komsomolców.

KRAKÓW, 6 X (P. A. T.) Po dłuższej obserwacji władze policyjne wpadły na trop akcji Związku Młodzieży Komunistycznej na terenie Krakowa. Związek Młodzieży Komunistycznej z polecenia władz partyjnych zarządził na Panieńskich Skalach zebranie, w którym wzięło udział około 80 osób. Miało ono na celu wzmocnienie działalności antypaństwowej i wykorzystanie świąt żydowskich dla celów propagandy antyreligijnej.

Aresztowano prawie wszystkich uczestników zebrania, przyczem znaleziono obfity materiał obciążający.

## Rozkład w armji litewskiej.

### Oficerowie z trudem utrzymują dyscyplinę.

Agencja telegr. „Express”.

Ryga, 6 października.

„Pedeja Brihwi” donosi z Kowna, iż nastrój opozycyjny w armji litewskiej z każdym dniem wzrasta na sile i jedynie represje korpusu oficerskiego utrzymują

wojsko w korbach dyscypliny. Jak wiadomo, podczas ostatnich wyborów do sejmu 85 procent głosów wojskowych oddanych zostało na socjal-demokratów. Na Litwie krąży uporczywe pogłoski o przewidywanych na wielką skalę rozruchach.

## Zatarg między Woroszyłowem a Unszlichtem

### o usunięciu b. carskich oficerów z armji.

(Agencja Wschodnia)

Moskwa, 6 października.

Na ostatnim posiedzeniu „rewwojensowietu” doszło do ostrego zatargu między komisarzem wojny, Woroszyłowem, a zastępcą jego, Unszlichtem.

Przyczyną konfliktu jest wniosek Unszlichta, domagający się masowego dymisjonowania z armji czerwonej wszystkich oficerów b. armji carskiej, oraz mia-

nowanie na ich miejsce komsomolców którzy ukończyli ostatnie szkoły wojskowe sowieckie.

Woroszyłow przeciwstawił się temu, twierdząc, że korpus oficerski armji czerwonej jest i tak zbyt szczupły, aby osłabła go jeszcze zamiana, skutkiem której wielu oficerów rutynowanych i zdolnych zastąpionychby zostało przez materiał świeży i nieopanowany.

## Będziemy handlowali z Egiptem.

### Utworzenie izby handlowej polsko-egipskiej.

Warszawa, 6 października.

Wyrazem wzrostu naszej ekspansji gospodarczej jest nowo utworzona polsko-egipska izba handlowa, która wchodzi jako sekcja w skład izby handlowej dla blizszego wschodu, obejmującej również Turcję, Persję, Afganistan i Palestynę.

Na zebraniu odbytem pod przewodnic-

twem prezesa francusko-polskiej izby handlowej hrabiego W. Ostrowskiego, upoważniono p. Aleksandra Jacynę udającego się wkrótce do Egiptu, do poczynienia kroków zmierzających do bliższego zapoznania egipskich sfer gospodarczych z wyrobami polskimi i utworzenia tam egipsko-polskiej izby handlowej.

## Tajemnicze zniknięcie pos. Paszczuka.

### Ukraińcy podejrzewają komunistów.

(Agencja Wschodnia).

Lwów, 6 października.

„Nowy Czas”, organ faszystów ukraińskich, w artykule pod tytułem: „Zginął, jak gen. Zagórski”, omawia sprawę tajemniczego zaginięcia posła Paszczuka, który ostatnio wystąpił z partji komunistycznej, by wejść w poczet członków jednej z partji ruskich. Następnie, po kilku dniach, poseł Paszczuk zmienił zdanie i postanowił

wrócić do partji komunistycznej, wkrótce zaś potem zniknął.

Jak stwierdza „Nowy Czas”, obecne miejsce pobytu posła Paszczuka nie jest wogóle znane, jakkolwiek nie zamierzał on zupełnie udać się w podróż. Pismo podaje, że Komunistyczna Partja Polski mogłaby zapewne coś o miejscu pobytu posła Paszczuka powiedzieć.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.



# FERMENTY W P. P. S.

Łódź, 6 października.

Ignacy Daszyński jest redaktorem naczelnym tygodnika popularnego „Pobudka”. W ostatnim numerze tego pisma, wydawanego w Warszawie (z dnia 2 października) znajdujemy artykuł niewątpliwie pochodzący z pod pióra lidera PPS p. t. „Krety drogi konfliktu”. W artykule tym, który nie uległ konfiskacie, czytamy co następuje:

„Teksty Konstytucji, nawet najbardziej jasne i wyraźne, przestają obowiązywać w Polsce. Ponieważ obecnie Konstytucja faktycznie nikogo w Polsce nie obowiązuje. Powstało pytanie: w jakim ustroju żyje Polska? Otóż po kilku próbach rządzenia, można powiedzieć, że Polska żyje dzisiaj w ustroju absolutyzmu rządowego...”

Odstępcanie masy narodu od udziału legalnego w sprawach państwowych kończy się obojętnością, a nawet nienawiścią do rządu państwa w chwilach, kiedy te rządy potrzebują ofiar ze strony obywateli.

Dlatego sadzimy, że rząd w Polsce do tych stanów nie doprowadził, że nie będzie chciał chwilowej obojętności masy ludowej wobec spraw politycznych brać za objaw korzystny.

Nawet „narod idiotów”, liczący kilkadziesiąt milionów głów (idiotycznych oczywiście) ma pewne potrzeby, bardziej skomplikowane, których nie zafatwia dekrety Prezydenta Rzeczy i Rady Ministrów, zwłaszcza, że te czynności jako rozumne i nieidiotyczne muszą być dalekie i obce wielomilionowej masie „idiotów”.

Przytoczyliśmy tu ten przeraźliwie ponury i tak odmienny od poprzednich, głos Ign. Daszyńskiego, by dać miarę nastrojów, panujących w kierowniczych kołach P. P. S.

Posłuchajmy jeszcze innych głosów jednostek wybitnych i kierowniczych:

„Obecny rząd nie jest rządem, któryby mógł odpowiadać klasie robotniczej. Walczyć będziemy z każdą dyktaturą — mówić przy otwarciu domu kolejarzy pos. Kuryłowicz, prezes zawodowego związku kolejarzy, notabene jeden z największych demagogów i warcholów w partii.

— Widzimy organizowanie się dwu obozów: reakcji i klasy robotniczej. Temu organizowaniu się patronuje człowiek, którego wielkość wyrosła na bohaterstwie i wysiłkach klasy robotniczej. Człowiek ten milczy o swych zamiarach, ale zamiast niego mówią otaczający go ludzie i słychać groźby dyktatury — wołał pos. Stańczyk, przywódca radykalizującej niemal aż do komunizmu grupy.

— Wv decydującie — zwracał się do kolejarzy pos. Barłeki — gdy przychodzi moment rozstrzygnięcia. I tak, jak zdecydowaliście o zwycięstwie w maju 1926 roku, życze wam, abyście jeszcze raz zdecydowali, ale o takim przewrocie, który nie będzie się uciekał do polityki wątpliwej wartości, ale który postawi świat pracy na czele i odda mu rządy w państwie! (zgoła wyraźne wezwanie do rewolucji).

Wszystko to świadczy o dokonywaniu się w P. P. S. ewolucji poglądów. Żywe stosunki, wiążące obóz socjalistyczny z obozem sanacyjnym zaczynają się coraz silnie rwać. Nieporozumienia rosną ciągle. Przypominamy wakacyjną polemikę pomiędzy „Robotnikiem” a „Głosem Prawdy”, przypominamy wykluczenie p. Moraczewskiego z partii, dokonane po bardzo ostrej walce wewnętrznej, a pociągające za sobą ustąpienie p. Jaworowskiego ze stanowiska członka centralnego komitetu wykonawczego, wystąpienie z partii jednostki dla P. P. S. tak wybitnej, jaka był Tadeusz Hołówko, dzisiaj naczelnik wydziału M. S. Z. Przypominamy uchwałę centrali związków klasowych, zapowiadającą przeciwstawienie dyktaturze

jednostki — dyktatury „rzeszy robotniczej” czyli proletariatu, przypominamy niezadowolone ze zjazdu kaliskiego, niezadowolone z wystąpienia dziłkowskich p. Sławka, ongiś czółowego działacza P.P.S.

Wewnętrzne przesilenie zarysowuje się coraz silniej. W tonie organizacji warszawskiej, na której czele stoi tow. Jaworowski, jednocześnie szef grupy pilsudczyków w klubie parlamentarnym, są tarcia bardzo poważne. Organizacja lubelska, kierowana przez bardzo żywego posła Marjana Malinowskiego, zaczęła niedawno wydawać własne pismo tygodniowe „Nasze Hasła”, stojące w stosunku bardzo krytycznym wobec władz partyjnych.

To są symptomy, wskazujące, iż P. P. S. stoi w przededniu silnych przeobrażeń. Liczą się z tem zupełnie realnie sery kierownicze P. P. S. Dlatego też rada naczelna, zwołana na 20 października, będzie dla P. P. S. posiadała wielkie znaczenie. Zdaje się, iż bez rozłamu się nie obejdzie. Tarcia wewnętrzne zaszyły tak dalece, a różnice tak się pogłębiły, że trudno przypuszczać, by zasada karność partyjnej okazała się silniejsza, niż względy inne.

Przeto należy się liczyć, że w ciągu miesiąca będziemy widzieli exodus pilsudczyków z P.P.S. Z drugiej strony PPS-owcy liczą się z tem, iż po tej secesji

wzmocnią się przez odpływ od komunistów tych żywiołów, którym ta ideologia i taktyka nie odpowiada, a którym nie odpowiada również słaba opozycja dzisiejsza P. P. S. wobec rządu.

Pod „oczyszczeniu” partii P. P. S. liczy, że będzie mogła już „na całego” przystąpić do wewnętrznej organizacji i dać już bez hamulców żadnych wodzę demagogii. Wypadki nadchodzą. Życie polityczne nasze zaczyna wchodzić w okres ostrych tarć.

H. W.

## ŚWITY POLITYCZNE.

### Prusy przygotowują drugą wojnę światową.

I.

#### a) Zakusy przeciw traktatowi wersalskiemu.

Przed wrześniowym zebraniem Ligi Narodów, z poważnych źródeł niemieckich podawano wiadomość, że dyplomacja niemiecka zamierza na tej sesji wysunąć zażądanie powiększenia zbrojeń Rzeszy powyżej granic ustalonych przez traktat wersalski. Miało to nastąpić w formie odwołania się do rzekomo niewypełnionego artykułu traktatu wersalskiego, w którym ograniczenie zbrojeń niemieckich jest określone jako krok wstępny do powszechnego rozbrojenia. Ponieważ rozbrojenie to nie nastąpiło, Niemcy miały zamiar oświadczyć, że obecne ograniczenie traktatowe swoich sił zbrojnych nie uważają jako nadal ich obowiązujące.

W tym duchu wypowiedział się też w połowie maja minister Reichswehry, dr. Otto Gessler, w artykule czasopisma — „Wilde und Weg”.

W oczekiwaniu takiego kroku Niemiec w Genewie, p. Carl Mertens ogłosił w jednym z ostatnich numerów tygodnika „Die Menschheit” obszerny artykuł pod tytułem: „Dalsze dowody tajnych, sprzeciwiających się prawu, przygotowań wojennych niemieckiego militarystów”. Wymieniony publicysta, jak wiadomo, był pierwszym, który w tymże samym tygodniku odsłonił projekty niemieckich kół wojskowych, zmierzające do takiej organizacji Reichswehry, by w przeciagu bardzo krótkiego czasu miały Niemcy bojowo zupełnie wyćwiczoną armię około pół miliona ludzi i dostatecznie wyćwiczone siły zapasowe kilkumilionowej liczebności.

Artykuł Mertensa jest odparciem urzędowych i półurzędowych zaprzeczeń, zwróconych przeciw jego pierwszymi uwagom, a odnarciem uzupełnionem nie tylko nowymi faktami, ale też podaniem źródeł.

#### b) Organizacja rezerw.

Powiększenie wojsk niemieckich, zaznacza p. Mertens, jest rzeczą postanowioną a koła militarne pruskie przeprowadzenia tych zbrojeń wcale nie uzależniają od zezwolenia Ligi Narodów. W wywiadach z angielskimi dziennikarzami, minister dr. Gessler powołuje się w tym związku na niedokonanie powszechnego rozbrojenia a w rozmowach z wybitnymi francuskimi osobistościami powołuje się na rzekome niebezpieczeństwo bolszewickie dla Niemiec. Powiększenie zbrojeń jest już w zupełności przygotowane w drodze nielegalnej. Przygotowanie to obejmuje organizację rezerw wojskowych i przeprowadza się we współpracy z narodowymi związkami zbrojnymi („nationale Wehrverbände”), przez ustanowienie zupełnie nielegalnych komend okręgowych („Bezirkskommando”) co wynika z wiadomości o frymywanym przez stronnictwo socjaldemokratyczne Reichstagu. Z rozmów dr. Gesslera z przewodniczącym rzekomo republikańskiej organizacji „Reichsbanner”, Hoersingem, wynika, że dla tej roboty zainteresowano również i tę organizację.

Żołnierze zapasowi są zorganizowani w kołach i związkach zbrojnych („Waffenringe und Wehrverbände”), a na zież-

dzie tegorocznym Niemieckiego Koła Zbrojnego („Deutscher Waffenring”) — stwierdzono, że takie skupienie umożliwi szybka mobilizację rezerwistów. Odezwy prasy wojskowej, konferencje międzyministerjalne, konferencje związków lotniczych są dowodem, że przy tej organizacji rezerwy szczególną uwagę zwraca się na dochówek lotniczych pilotów bojowych.

#### c) Organizacja lotnictwa.

Właśnie dziedzina lotnictwa w Niemczech dostarcza jak najliczniejszych wskazywań o systemie zbrojeń pruskiego militarystów. Całe niemieckie sportowe lotnictwo poddano w ostatnich latach nowej organizacji, wyłącznie opartej na związkach militarystów. Lotnictwo sportowe pobiera rocznej subwencji 8 milionów marek złotych i jest podporządkowane przedsiębiorstwu „Deutsche Luft Hansa”, pozostającemu pod wpływami Minister. Reichswehry, dalej koła lotników wojennych („Ring der Kriegsfieger”) i związkowi „Deutscher Luftfahrverband”. Zebrania odbywają się w obecności zastępców Ministerstwa Reichswehry i Ministerstwa Komunikacji. Subwencjonowane są lotnicze eksperymenty i doświadczalna budowa samolotów; czysto militarnym celem służy fabryka Arado-Werf w Warnemünde. Kapitan Student z Ministerstwa Reichswehry kieruje budową samolotów, sterowanych zapomocą fal elektrycznych („ferigesteuerte Flugzeuge”), która prowadzi porucznik Drexler i dr. Dickmann.

Znamiennem jest, że niszczenie szkod-

ników leśnych zapomocą gazów i chemikaliów, rozrzucanych przez samoloty, odbywa się z zachowaniem warunków wojennych. W Johannisthal albo w Roehlin na „lawnem” lotnisku, oddanem do dyspozycji Reichswehry, odbywają się często pokazy samolotów typu wojennego. Do najbardziej zajmujących pokazów tego rodzaju należał na lotnisku w Tempelhof pod Berlinem wiosna tego roku, pokaz samolotu Junkers K. 30 do zrzucania bomb („Bombenflugzeug”), który wzniósł się w powietrze z wojennym obciążeniem i w manewrach na skale wojenna wykazał swoją wysoką wartość bojową.

Na innym lotnisku odbył się pokaz samolotu komunikacyjnego („Verkehrsflugzeug”), przy którym, dzięki stosownej konstrukcji pomieszczenia pasażerskiego w przeciagu kilku minut może być przemienione na pomieszczenie karabinu maszynowego.

Zamówienia Reichswehry na samoloty wojenne wykonywały dotychczas firmy: Heinkel, Luft-Fahrzeug-Gesellschaft, Gaspars, Albatros i Junkers. Kierownikiem działu lotniczego w Inspektoracie broni i sprzętu jest kapitan Student, szefem lotnictwa Reichswehry — podpułkownik Wilberg. Osobne układy na wypadek wojny posiada Reichswehra z holenderską fabryką Fokkera i z fabryką Junkers-Rohrbach, które urządziły filje w Turcji. Stowarzyszenie „Wissenschaftliche Gesellschaft fuer Luftfahrt” służy nie tylko przemysłowym i naukowym ale też wojskowym interesom lotnictwa.

(D. c. n.)

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

### NIE DAĆ SIĘ SPROWOKOWAĆ!

„Gaz. Warsz. Por.”

„Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż p. Waldemaras pragnąłby oprzeć się na obecnej, pacyfistyczno-rozbrojeniowej, przewadze Niemiec nad Aliantami i spróbować uszczknąć na rachunek Litwy jakieś od nas następcia.”

Dlatego prowokuje i swoim sojuszem z Niemcami grozi.

Nieraz trzeba tłumaczyć, jak dalece naiwna jest rachuba kowieńskiego „dyplomaty”. Nierównie większe niebezpieczeństwo przedstawia ukryta po za jego plecami gra niemiecka. Chodzi o to, by wyczerpać polską cierpliwość, by podburzyć nas do jakichś nieopatrznych kroków względem złośliwego żmudzkiego karla. On by je może opłacił swoją egzystencją, ale to by stworzyło dla Niemiec podstawę do żądania kompensaty w kierunku podkreślonym zapomocą wschodniopruskich i gdańskich manifestacji.

Nie należy pozwolić się prowokować w takiej chwili. Nie należy wyciągać kasztanów z ognia, za dyplomację zachodnią, która nie umiała dotąd unieszkodliwić Niemiec, aczkolwiek środki odpowiednie istnieją. Wobec efektu, jakie prowokacje niemieckie wywierają na zachodzie niema jednak powodu tracić nadziei, że równowagę przeciwniecką wytworzyć się uda może właśnie w trakcie niemieckiej kampanii rozbrojeniowej.

Prowokacje litewskie same przez się znaleźć mogą i powinny właściwą odpowiedź w retorsji. Można też z nimi zwłaszcza ze sprawą „konstytucyjnej aneksji” Wilna, apelować do Rady Ligi, jako trybunału rozjemczego (art. 15 statutu);

ewentualnie zwołanej na nadzwyczajne posiedzenie. Zyskuje się w ten sposób na czasie, oraz możliwość działania w kierunku zmiany konjunktury.

Sytuacja wymaga zimnej krwi i rozważy.

### STRONSKI ZAPRZECZA ROZDWOJENIU W STRON. CHRZ.-NAR.

„Warszawianka”.

„Przedewszystkiem wnamawia się w siebie i w innych jakieś rozdwojenie w Stronnictwie Chrześcijańsko-Narodowym, rozpowiadając o zmaganiu się pp. Szuldrzyńskiego i Żółtowskiego z jednej a Dubanowicza i Stronńskiego z drugiej strony. Są to zupełnie intrygi. Ostatnie uchwały Klubu Chrz. Nar. z 22-go ub. m. powzięto jednogłośnie, z czynnym udziałem wszystkich wymienionych osób, a tak samo we wszystkich uchwałach stronnictwa od przewrotu, oczywiście nie wśród gnuśności ale wśród starcia zdań, zawsze osłagant jednogłośnie.”

### Z POWODU PP. MORACZEWSKIEGO, JAWOROWSKIEGO I HOŁÓWKI.

„Epoka”.

„Niespożyta i niezapomniana zasługa socjalizmu polskiego było, że brał czynny i ofiarny udział w pracy i walce o budowę państwa polskiego. Teraz, kiedy chodzi o ulepszenie budowy, nie dojdzie się do tego drogą licytacji w stosunku opozycyjnym do rządu, który prowadzi w dłuższym ciągu pracę nad gruntowaniem zrebów państwowości polskiej, pamiętając o interesach wszystkich klas i wysuwając na czoło interesy mas pracujących. Komunistów socjalizm nie zwyciężył, że p. Moraczewskiego wykluczył z partii, natomiast stawiając mu fałszywe zarzuty wprowadza zamęt w szeregi robotnicze i schodzi z drogi, po której chlubnie szedł przez szereg dziesiątków lat.”



# W nieustannej trwodze niebezpiecznego zawodu. Handlarze diamentów na straży swych skarbów.

**Olbrzymie majątki, które należy ukryć. Grabieże i napady. Pomysłowość agentów drogowych kamieni. Schówki w wydrążonych łaskach, bucikach i t. p. Reguły bezpieczeństwa. Co ułatwia pościg?**

w) W produkcji światowej diamentów i brylantów zaznaczał się już od roku kryzys nadprodukcji. Groziła ona spadkiem ceny brylantów, których zbyt jest wszak ograniczony, jako przedmiotu zbytku, luksusu. Grożącemu kryzysowi zapobieżono w ten sposób, iż największy światowy producent brylantów, południowoafrykańska kompania De Beers zawarła szereg umów racjonalizujących wydobycie diamentów z innymi kompaniami diamentowymi w Afryce Południowej i na wyspach archipelagu Sundzkiego. Jak złożonym, skomplikowanym i względnie ryzykownym zajęciem jest handel diamentami, świadczą o tym rozmaite perypetje, towarzyszące transportowi tych cennych kamieni, poczynając od kopalni, a kończąc na sklepie jubilera. Najniebezpieczniejszym zawodem w tej dziedzinie jest bodaj zawód handlarza diamentów.

Bywają ludzie dumni ze swego zawodu i chwycący się nim przy każdej sposobności. Wprost przeciwnie agent i handlarz diamentów i drogich kamieni stara się zawód swój, o ile możliwości, ukryć. Ma on do tego podstawę, gdyż nierzadko nosi przy sobie diamenty i drogie kamienie wartości 100,000 dol. We własnym jego interesie leży, ażeby nie zwracać na siebie uwagi ludzi niepowołanych. Pewien nowojorski jubiler, zawezwany został telefonicznie na najwyższe piętro jednego z drapaczy chmur w całości zresztą zajętego przez banki i biura, tam napadnięto go z nienacką, powalono i ograbiono. Zdarzyło się to w porze najbardziej ożywionego ruchu i w samym sercu dzielnicy handlowej, a strata wynosiła 50,000 dol. Prawie każdy agent ma przy sobie pistolet repetytorny, niezawsze jednak broń ta jest wystarczająca. Dochowanie tajemnicy jest najlepszą rekwizyją jego bezpieczeństwa. Chroni go także pomysłowość w ukrywaniu klejnotów. W ostatnich latach jedna z największych firm diamentowych nowojorskich zaopatrzyła swoich

agentów w wydrążone łaski spacerowe, w których ukrywali oni biżuterję. Udało się to już od kilku lat, gdy pewnego wieczoru jednego z agentów opadli rabusie, a nie znalazłszy przy nim kosztowności, obili go ze złości jego własną łaską. W trakcie tej czynności łaska pękła i diamenty posypały się na bruk. Wiadomość o tym fakcie rozeszła się między rabusiami momentalnie i wydrążone łaski zostały skasowane. Wielu agentów ukrywa klejnoty w wydrążonych obcasach, inni w kapeluszach, zaopatrzonych w podwójne denka. Z reguły jednak używają handlarze diamentów skórzanych torebek, zawieszonych na szyi. W hotelach wkładają je natychmiast do safesów.

Ciągłe niebezpieczeństwo, na jakie narażeni są handlarze diamentów, wymaga wysokiego ubezpieczenia, w towarzystwach assekuracyjnych.

Pewien agent opowiada co następuje: „Gdy wsiadłem do wagonu sypialnego, zastanawiam się długo, gdzie ukryć kosztowności. Nie mam powodu do podejrzenia kogokolwiek ze służby kolejowej lub współpasażerów, sam jednak charakter mego zawodu uspasabia mnie podejrzliwie w stosunku do każdego człowieka. Gdy w tłumie otrze się o mnie jakiś nieznajomy, czujność moja budzi się natychmiast. Jedną ręką sięgam do diamentów, drugą automatycznie chwytam za rewolwer. Zasadniczo jednak unikam tłoku. Gdy w jednej z moich podróży wiozłem brylanty wartości 100,000 dolarów, rozłożywszy swój bagaż w wagonie sypialnym, ukryłem kamienie w jednym z moich bucików. Przypuszczałem bowiem, że dla złodzieja nie będą one przedstawiały żadnej wartości. Łatwo wyobrazić sobie uczucie, jakiego doznałem, gdy obudziwszy się rano, skonstatowałem brak mego obuwia. Skoczyłem na równe nogi i otwierając drzwi przedziału, krzyknąłem, budząc wszystkich pasażerów: „Gdzie moje buciki?” Murzyn, pełniący służbę w wa-

gonie, przeraził się. „W tej chwili właśnie czyściłem je” — odrzekł — „oto są”. Mówiąc to, podał mi buciki — niestety, nie moje. Rzuciłem mu je na głowę. „Proszę natychmiast odszukać moje buciki, inaczej każę pana aresztować” — krzyknąłem. Murzyn był zdumiony; wskazując mi kilkanaście par, czekających na oczyszczenie, rzekł: „Tu są buciki wszystkich pasażerów, proszę obejrzeć”. Rzuciłem się na nie, ale niestety, moich wśród nich nie znalazłem. W tej chwili, z drugiego końca korytarza odezwał się zniecierpliwiony głos: „Coście zrobili z moimi bucikami, nie mogę ich włożyć.” Skoczyłem w tę stronę i zdumionemu pasażerowi wyrwałem z rąk buciki — moje! Czem prędzej wróciłem do mego przedziału, gdzie stwierdziłem, że kamienie nie były ruszone. Od tej pory jednak nie chowałem diamentów do bucików.

Istnieją po za tem reguły bezpieczeństwa, stosowane przez wszystkie firmy diamentowe. Wyruszającemu w podróż agentowi wrecza się torebkę z diamentami w ostatniej chwili przed odjazdem pociągu. W czasie podróży pozostaje firma w ciągłym porozumieniu ze swoim agentem, który ze swej strony ma obowiązek codziennego meldowania, w jakim mieście i w jakim hotelu przebywa. W razie nieotrzymania meldunku, wysyła firma do policji danego miasta telegraficzne polecenie stwierdzenia miejsca pobytu swojego agenta. Reguła ta ma na celu nie tylko bezpieczeństwo agentów, ale także chronienie firmy przed ewentualnymi nadużyciami ze strony swoich pracowników. Dawniej, gdy telefony i telegrafy nie były jeszcze używane, zdarzały się często rabunki. Gdy pewnego razu jednego z handlarzy napadnięto i zamordowano, policja dowiedziała się o tem od firmy dopiero w tydzień po fakcie. Ten sam wypadek zdarzył się jednej z firm europejskich, której agent zbiegł do Ameryki, defraudując przytem cenny zbiór diamen-

tów. Uplynieło dwa tygodnie zanim firma zorientowała się w rabunku, a pościg okazał się spóźniony. Dziś ułatwienia komunikacyjne, telegraf, telefon i radio upraszczają pościg.

## NASTĘPCA CHARLESTONA.

w) Na ostatnio odbytem w New Yorku kongresie mistrzów sztuki tanecznej uchwalono lansować w przyszłym sezonie nowe pas, którego nazwa brzmi bardzo egzotycznie: „Kinkażu”. Tańczyć się to będzie przy dźwiękach jazz-bandu, jak charlestona oraz black-bottoma, lecz tempo odznacza się większą powolnością. Oryginalna cecha kinkażu polega na „ocieraniu się plecami”, co wzorowane jest podobno na pewnych figurach tańców starożytnych.

## SZKLANE DRAPACZE NIEBA.

w) Prasa amerykańska donosi, iż jeden ze znanych krezusów dolarowych zaaprobował już istotnie projekt nowojorskiego architekta, p. Williama Ludiowa i powierzył mu budowę na Broadway wielkiego drapacza nieba, skonstruowanego wyłącznie z rusztowania żelaznego i murów szklanych. Do powzięcia tego postanowienia skłonił bogacza jeden bardzo charakterystyczny wzgląd: jest on mianowicie najmocniej przekonany, że dochody ze świetnej reklamy, na szklanych murach umieszczanej, w szybkim czasie pokryją całkowicie koszty tego gmachu!

## 350,000,000 KG. MIEŚA PRZEPADŁO!

w) Dzienniki londyńskie donoszą, iż długotrwała susza, panująca w Australii, spowodowała niebywałą klęskę w dziedzinie hodowli bydła. Z prowizorycznych zestawień wynika, że w jednej tylko prowincji Queensland padło z powodu braku paszy 7 mil. baranów, co równa się w przybliżeniu 350-tu milj. kilogramom mięsa. Cały szereg bogatych nawet farmerów zagrożonych jest z tego powodu zupełną ruiną.

CLAUDE FARRERE.

(11)

## Sto milionów w złocie.

(Tłum. Gabriel Karak).

(Dalszy ciąg).

— A no! — odrzekł Troudue — jesteś my na miejscu, ale nurkowie dopiero przy mierząją swoje skafandry. Robota jeszcze nie rozpoczęta. Ciebie czeka ten zaszczyt.

— A nurkowie dobrze się prezentują.

— Jak najlepiej. Zwłaszcza dwóch z posterów nich! Polecam ci ich. Jeden jest roścaczem, a drugi głuptasem.

— He?

— Powiadam wyraźnie. Zresztą sam się odrazu zorientujesz. Rogacz natychmiast opowie ci swe dzieje małżeńskie, a głuptas wytłumaczy ci, że wszyscy mają do niego pretensje! Zobaczysz, oh, zobaczysz! Wesoły statek, ten Skagerrak! Muszę ci jeszcze powiedzieć w zaufaniu: szyper mocno wstawia.

Wobec tego, iż Troudue nigdy nie uchodził za wstrzemięzliwego, Chappart umilkł, przerażony.

W cztery dni później zaczęły się prace nurków. Przyczem okazało się, że Troudue nie skłamał: przed przywdzianiem skafandra, nurek-roścacz zwrócił się konfidencjonalnie do Chapparta i zwierzył mu się, podając wszystkie odnośne szczegóły, że nie jest szczęśliwy w pożyciu małżeńskim, gdyż żona jego nie prowadzi się tak jakby należało.

Co się tyczy drugiego nurka, ten wszedł do wody, nie rzekłszy słowa. Zato, gdy po wrócił na pokład, rozgadał się szeroko. A to co mówił świadczyło o tak bogatej wyobraźni, że trudno było wogóle polegać na informacjach dotyczących jego poszukiwań podwodnych.

Chappart nieśmiało napomknął coś na ten temat szyprowi. Ale Duńczyk odparł dość wyniosłym zapewnieniem, iż potrafi rozróżnić prawdę od fałszu w raportach swych podwładnych. Chappart nie nastawał dalej.

Pogoda była, na szczęście, bardzo piękna. Przez dziesięć dni z rzędu nurkowie co wieczór i co rano robili swoje. A niefrasobliwy Erik Herbesom bynajmniej nie uchylał się od wykładania co rano i co wieczór Janowi-Pawłowi Chappart ich sprawozdań, w tłumaczeniu na język francuski lub do francuskiego zbliżony. W ten sposób Chappart stopniowo dowiedział się, że Tubelgerja spoczywała na dnie morza rozbita na trzy części, i że widocznie była ugodzona dwoma pociskami, jednym na przódzie, drugim — na tyle.

— No, no, powiedzcie! — pomyślał Jan-Paweł Chappart, — Irlandczyk mówił mi tylko o jednej torpedzie... jednakże, o ile dobrze pamiętam, wspominał również o drugim wybuchu, późniejszym... Hm, ten Irlandczyk przydałby mi się tutaj... Tierresse uparł się, by go zatrzymać w Paryżu: djabli wiedzą, co on tam właściwie robił...

Po pewnym czasie nurkowie dostali się do wnętrza rozbitego okrętu. Komora nr. 4 nie wydawała się niedostępna. Dostrzegli do niej nie dziś to jutro ale raczej jutro niż dziś, i raczej pojutrze niżeli jutro...

Jan-Paweł Chappart, z początku ze zdziwieniem potem z wzrastającą nieufnością, zauważył, iż nurkowie w miarę jak upływały dni, stawali się ospali; coraz bardziej ospali...

A nawet pewnego ranka, wstawszy wcześniej niż zazwyczaj, przypadkiem pod słuchal dość charakterystyczny dialog pomiędzy głuptasem a roścaczem... Pierwszy mówił:

— Kto pierwszy wlezie do komory nr. 4, ty czy ja?

Na co roścacz — rozsądniejszy, co się samo przez się rozumie — odrzekł:

— Ani ty, ani ja: nikt!... Otrzymałeś swoje premjum, he? Tak czy nie?

— Premjum otrzymałem... To nie da się zaprzeczyć...

Rogacz nastawał:

— Zatem otrzymałeś je. I wiesz za co? Tamten stwierdził potulnie:

— Wiem za co... To jest hm... wiem, nic zresztą nie wiedząc...

Lecz roścacz przeciął kwestję:

— Z chwilą gdy wiesz, nie potrzebuję ci mówić nic więcej! Przejdźmy do innej sprawy. Masz karty?

— Tak, mam.

— Zjeżdżaj więc! i zacznij pasjans: ja potem dokończę...

Jan-Paweł Chappart, tknięty nagłym błyskiem, wychylił się, aby lepiej widzieć; słuchał bowiem przez okienko. Ujrzał jak głuptas pokazywał roścaczowi pięćdziesiąt dwie karty do gry, bardzo brudne ale mocne: była to jedna z owych specjalnie fabrykowanych talji; karty, drukowane na aluminium, były odporne na działanie wody. Wtedy Jan-Paweł Chappart spiesznie cofnął głowę i zawarł okienko: zrozumiał.

Śród mnóstwa rozmaitych pasjansów, jakimi w braku partnera do bezika uprzyjemniają sobie wolne chwile starsze, nieco zdziwionemu, osoby, wyróżnia się i słynie pasjans nurka.

Matematyk objaśni państwu, iż pasjans ten jest perjodyczny: to znaczy, że nie może wyjść i nie może nie wyjść, nigdy, przy jakimkolwiek rozkładzie kart. Zaczniemy: możecie klasz ten pasjans dopóki macie chęć i nigdy nie dotrzecie do wyjścia ani też nie traficie na zapórę; możecie ciągnąć tę próbę bez ograniczenia, stale napotykać te same alternujące ze sobą kombinacje kart; wciąż na tych samych skrzyżowaniach, w labiryncie bez kresu ni wylotu.

Nurkowie, lud poczciwy, lecz wynagradzany od godziny, nie od wykonanej roboty, \*) niekiedy zabierają ze sobą pod wodę talję kart metalowych... i nie kwapiąc się z dokończeniem swej roboty, stawiają na gładkim piasku morskiego dna albo na niemniej gładkim pokładzie zatopionego statku, swe nieskończone pasjansy, ot, dla spędzenia czasu tudzież aby bez

\*) Od godziny nie od wykonanej roboty... w tej formule wyraża się cała głupota i niemoralność współczesnego kontrastu social. Twórcy jego zasłużyli na powolną śmierć, powolniejszą od najsroźszej z tortur chrześcijańskich. Nie minie ich ona zresztą, podobnie jak nieszczęsnego Robespierrea nie minie pilotyna.

zbędnego znużenia doczekać błogosławionej godziny wypłaty...

W momencie, gdy Jan-Paweł Chappart już miał zatrasnąć okienko, usłyszał jeszcze coś co go szczególnie zastanowiło

— Sto franków jako premjum za każdy raz, za to żeby nic nie robić pod wodą, to zresztą nie jest wynagrodzeniem, oświadczył roścacz.

Towarzysz jego oburzył się naiwnie: — Nie jest wynagrodzenie? sto franków? i za to, żeby nic nie robić? No wiesz, mój kochany...

Lecz roścacz potrząsnął głową z uporem.

— Gdyby chodziło tylko o to, żeby nic nie robić, nie mógłbym, zapewne, narzekać... Ale z chwilą, gdy jeszcze wymagają, by nic nie mówić, a zwłaszcza pary z ust nie puścić wobec Francuza, do piórna! robota więcej warta! Nabierają nas, to jasne i ja się upomnę! To jest warte, jak nic, pięćset franków! Francuz zapłaciłby więcej za to, żeby się dowiedzieć... to mrowane! A ja nie lubię, żeby mnie okradano!...

Jan-Paweł Chappart zamknął okienko. Wiedział już wszystko, co chciał wiedzieć. Wiedział nawet, niestety! dużo więcej niżeli mógł się spodziewać.

Należy zaznaczyć, iż głupota nie była głównym grzechem Jana-Pawła Chappart, jak znowu głupota nie była jego popisową cnotą. To też zaszło niejedno...

Naprzykład, gdy jedenastego dnia chmury zasnuły zachodnią połą horyzontu a wiatr począł dać coraz chłodniejszy, Erik Herbesom ogromnie lekający się wszelakiego rodzaju awarii, objawił nagle zamiar natychmiastowego podniesienia kotwicy i dołączenia do Dunkierki na czterdzieści osiem godzin przed przewidzianym terminem. Zaskoczony tą decyzją Chappart, ułożył się gniewem:

— Ależ my dotychczas nic nie znaleźliśmy!... nie a nic!...

— Znajdziemy później, — rzekł Herbesom, który, zaiste, dostojnym spokojem mógł zamieć najantyczniejsze posągi. — Na wszystko musi nadejść czas...

d. c. u.



# Co dzień niesie?



DZIS: NMP. Różańcowej.  
 JUTRO: Pelagii, Briggity

Wschód słońca 5.46  
 Zachód słońca 17.03.  
 Wschód księży. 14.26.  
 Zachód księży. 3.15.  
 Długość dnia 11.30.  
 Ubyło dnia 5.19.

## PRZED ZWOŁANIEM SEJMIKU POWIATOWEGO.

Wybory delegatów do sejmiku powiatowego przeprowadzone zostały już na terenie całego powiatu łódzkiego z wyjątkiem gmin Bruzyca Wielka i Gospodarz, gdzie odbędą się one w dniach najbliższych. Za trzy tygodnie zostanie zwołany sejmik, który przystąpi do obrania nowego Wydziału Powiatowego.

## Oświetlenie ulic m. Łodzi w roku 1928.

W najbliższych dniach Magistrat wysłał do Zarządu Elektrowni opracowany przez Wydział Przedsiębiorstw Miejskich projekt oświetlenia przedmieść m. Łodzi w roku 1928.

W myśl projektu w roku przyszłym zostaną oświetlone następujące ulice: Brzezińska oraz odcinki ulic: Marysińskiej, Kielma, Młynarskiej, Dworskiej, Zawiszy, Josciewiczowej, Pieprzowej, Dolnej, Wspólnej, Pocztowej, Sierakowskiego, Kallenbacha, Cymmera, Rajtera, Borysza, Prusa, Franciszkańskiej, Źródłowej, Smugowej, Zagajnikowej, Nowo-Pabjanickiej, Krakusa, Sołowa, Myśliwskiej, Smoczej, Granitowej, Tuszyńskiej, Fijałkowskiej, Pięknej, Wójtowskiej, Lelewela, Łącznej, Odyńca.

Na ulicach tych, łącznej długości około 16 kilometrów, ustawionych zostanie 330 lamp 100 wataowych w odległości co 50 metrów.

Oświetlenie wspomnianych ulic na przedmieściach przeprowadzone będzie na podstawie dodatkowej umowy, zawartej w r. b. przez Magistrat z Łódzkiem Tow. Elektrycznym.

## Ulgę w ograniczeniach importowych.

Jak donosiliśmy, przedstawiciele kupiectwa łódzkiego uzyskali w centralnej komisji przywózowej szereg ulg w dotychczasowej polityce importowej rządu. Już obecnie w związku z nowymi zarządzeniami Min. Przem. i Handlu komisja przywózowa rozpoczęła wydawanie na 4-ty kwartał r. b. bez wszelkich ograniczeń zezwoleń na sprowadzanie tłuszczów zwierzęcych jadalnych, jak smalec amerykański i holenderski oraz herbatę. Zniesienie tych ograniczeń przywózowych spowoduje dla Łodzi zwłaszcza poważne skutki na rynku artykułów pierwszej potrzeby, gdyż już obecnie ujawnia się na tłuszcze tendencja spadkowa, wywołana wiadomościami o mającym niebawem nastąpić wzmożonym przywozie tych artykułów. (e)

## PRACOWNICY MIEJSCY ZAOSTRZAJĄ AKCJĘ STRAJKOWĄ.

Wczoraj na zebraniu przedstawiciele związków pracowników miejskich powzięła została uchwała, dotycząca kontynuowania rozpoczętej akcji protestacyjnej. Termin zaostrożenia akcji trzymany jest w ścisłej tajemnicy ze względów taktycznych. (r)

## ROZTARGNIENI ŁÓDZIANIE.

Wydział ruchu K. E. Ł. informuje, że w miesiącu wrześniu roztargnieni pasażerowie zostawili w tramwajach następujące przedmioty: 8 portmonetek, 7 parasoli, 3 czapki, 9 paczek, 3 książki szkolne, 1 żarówkę, 9 par rękawiczek, 3 damskie sakiewki, 1 broszkę, 2 laski, 1 garnek elektryczny, 1 ciężarek wagowy, 1 teczkę do rysunków, 1 torbę z pantoflami, 1 palto letnie, 1 kapelusz oraz 2 ruloniki banknotów.

Wyżej wymienione przedmioty są do odebrania w wydziale ruchu K. E. Ł. w godzinach biurowych po dokładnym ich określeniu. (r)

# Odezwa J. E. ks. biskupa Tymienieckiego do wyborców.

**Dr. WINCENTY TYMIENIECKI**  
**z Bożej i Stołicy Apostolskiej Łaski**  
**BISKUP ŁÓDZKI.**

Ukochanym Wiernym miasta Łodzi pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu.

„...Niemasz zwierzchności, jedno od Boga, a które są, od Boga są postanowione”. Św. Paweł, Rzym. XIII.1.

Ukochani Wierni. Bóg nam pozwolił żyć w społeczeństwie zorganizowanym, obdarował nas swobodą narodową i złożył rządy nad nami w nasze ręce. Rządzimy się sami w państwie przez sejm i rząd; rządzący się sami w gminach i miastach przez naszych wybrańców — radnych.

Na dzień 9 października r. b. naznaczone są w mieście Łodzi wybory do Rady Miejskiej, w ręce której mamy złożyć zarząd gospodarstwa miejskiego. Choć Bóg bowiem dał rządy nad nami w nasze ręce, to jednak wszyscy rządzić nie możemy, musimy rządy złożyć w ręce naszych przedstawicieli. Wybieranie przedstawicieli nie jest tylko radą, nie jest tylko naszym prawem, ale jest bezpośrednio obowiązkiem i przykazaniem obywatelskim, a pośrednio przykazaniem Bożym. Nikt przeto z wiernych nie może uchylić się od spełnienia swego obowiązku. Wszyscy jak jeden mąż muszą stanąć do urn wyborczych. Niech nikt z katolików nie wymawia się tem, że jego jeden głos nie ma znaczenia — z jednostek bowiem składają się dziesiątki, setki i tysiące. Każdy musi sobie powiedzieć, że w jego ręku po części spoczywają losy naszego miasta. Odpowiedzialność za rządy bierzemy wszyscy. Nikt prawa wyboru zrzec się nie może, nikt od tego obowiązku uchylić się nie może. Przez zaniedbanie tego obowiązku bierzemy na siebie ciężką odpowiedzialność za rządy w mieście, gdyby takowe dostały się w ręce ludzi nieodpowiednich.

Nie wskazuję Was, Ukochani Moji, ani listy, ani partii na która macie głosować. Wierzę, że Wasze polskie katolickie sumienie powie Wam na kogo macie oddać swój głos. Jeżeli wszyscy spełnicie swój obowiązek, to napewno rządy w naszym mieście dostaną się w ręce ludzi ożywojących miłością Boga i bliźniego, w ręce ludzi prawych, uczciwych i znających się na gospodarce miejskiej.

Przy spełnieniu swego obowiązku nie dajcie się unieść nerwom, nie dajcie się

pociągnąć hałaśliwej agitacji, ale zachowajcie spokój; tylko w spokoju bowiem działa Duch święty na sumienie, które najlepiej pouczy Was na kogo macie oddać swój głos.

Pamiętajcie o tem, że wybierając przedstawicieli naszych oddajcie im rządy w imieniu Boga, bo „niemasz zwierzchności, jedno od Boga, a które są od Boga są postanowione”.

Katolicy, jako Wasz Pasterz upomi-

nam Was, spełnijcie swój obowiązek, zaklinam Was, zachowajcie spokój, proszę głosować zgodnie z sumieniem waszym, pamiętając, że odpowiedzialność za to złożyć macie przed Bogiem.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie zawsze z Wami.

(—) WINCENTY TYMIENIECKI  
 Biskup Łódzki.

L. 4610.—Dan w Łodzi dnia 1 października 1927 roku.

## Wizytacja kanoniczna Dekanatu Widawskiego.

### Podróż objazdowa J. E. ks. biskupa Tymienieckiego.

W miesiącu wrześniu J. E. ks. biskup ordynariusz dr. W. Tymieniecki odbywał wizytację kanoniczną dekanatu widawskiego. W dniu 15 września Dostojny Pasterz przybył z Widawy w towarzystwie ks. dziekana Wronowskiego i ks. sekretarza St. Nowickiego oraz licznie przybyłych księży dekanalnych do parafii Brzyków. Tu na granicy parafii została wzniesiona brama triumfalna, przed którą Dostojnego Gościa powitał przedstawiciel Rady Parafjalnej, Straży Ogniowej oraz nauczycielstwa. Po powitaniach i udzieleniu pasterskiego błogosławieństwa, Książe Kościół przed świątynią przyjął klucze kościelne, jako symbol władzy, wchodząc uroczysto do Domu Bożego przy śpiewie chorąża „Ecce sacerdos magnus”. W kościele Dostojnego Gościa powitał ks. proboszcz J. Dziuda, po którym to przemówieniu wszedł na ambonę J. E. ks. biskup, skąd wygłosił podniosłą naukę do wiernych.

W dniu następnym odbyła się pontyfikalna Msza św., celebrowana przez J. E. ks. biskupa. Słowo Boże wygłosił ks. Stanisław Nowicki.

W następnym dniu J. E. ks. biskup udał się do filjalnego kościoła w Rychłowicach, gdzie był serdecznie przyjmowany przez wiernych. Teżoż dnia wieczorem Dostojny Pasterz w towarzystwie duchowieństwa dekanalnego w otoczeniu konnej banerji przybył do Woli Wiązowej.

Tu Dostojny Pasterz został powitany serdecznie przez miejscowych parafian. Po uroczystym ingresie do świątyni ze stopni ołtarza Dostojnego Pasterza powitał ks. proboszcz J. Krukowski, poczem J. E. ks.

biskup wszedł na ambonę, skąd wygłosił podniosłe kazanie.

W dniu następnym przez Najdostojniejszego Pasterza została odprawiona uroczysta Msza św. Słowo Boże wygłosił ks. proboszcz J. Dziuda. Po sumie J. E. ks. biskup przyjmował delegację parafian oraz nauczycielstwa. W czasie wizytacji wierni licznie przystępowali do Sakramentów św. W dniu tym w parafii zostało zorganizowane Tow. Matek Chrz. oraz Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej. Po uroczystych nie sporach Dostojny Pasterz serdecznie żegnany przez parafian przybył do parafii Rusiec.

Najdostojniejszy Pasterz wszedł na ambonę i przemówił w serdecznych słowach do licznie zebranych wiernych. W dniu następnym Dostojny Pasterz celebrował uroczystą Mszę św. Słowo Boże wygłosił ks. proboszcz Krukowski.

Z Ruśca Dostojny Pasterz przybył do Restarzewa. W Restarzewie w dniu następnym J. E. ks. biskup celebrował pontyfikalną Mszę św. Kazanie wygłosił ks. proboszcz Potapski. Wieczorem tegoż dnia Dostojny Pasterz przybył do Szczercowa, gdzie powitany został przez miejscowego ks. proboszcza Potapskiego, poczem z ambony J. E. ks. biskup w serdecznych słowach przemówił do parafian.

W dniu następnym Dostojny Pasterz celebrował Mszę św. Kazanie wygłosił ks. proboszcz Tadeusz Urbański, proboszcz z Grabna. W czasie wizytacji wierni licznie przystępowali do Sakramentów św. Po uroczystych nie sporach Dostojny Pasterz powrócił do Łodzi.

## Łódź upośredzono pod względem pocztowym Organizacje gospodarcze żądają uruchomienia 4-ch nowych oddziałów.

Organizacje gospodarcze z inicjatywy Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, wystąpiły do Ministerstwa Poczt i Telegrafu o uruchomienie w Łodzi, oprócz istniejących ośmiu filii pocztowych, jeszcze czterech, a to z przyczyn następujących

Nie licząc przedmieść, terytorjum m. Łodzi posiada w obwodzie 27 kilometrów, to też znajdujące się w śródmieściu pięć filij, nie licząc Widzewa i dworców kolejowych oraz centrala są orzeczone pracą i nawalaniem klientom. Łódź ma swe uprzywilejowane godziny ranne odbioru i nadawania przesyłek oraz godziny wieczorowe przeznaczonych na wysyłanie listów i depeesz. Aczkolwiek biura poczty są zamykane o 7 wieczorem, to jednak szeręgi powstają

przy jedynym okienku na głównej poczcie, gdzie są pobierane kary jako od spóźnionych interesantów, które wynoszą kilkadziesiąt procent kosztów przesyłki korespondencji. Wreszcie, gdy porównamy ilość filij w Krakowie 18, we Lwowie 19, w Poznaniu o połowę mniejszym mieście od Łodzi 11 filij, to mamy jawne przeświadczenie o upośredzeniu ze strony Władz Państwowych kupiectwa i przemysłu łódzkiego, które jak dotychczas korzysta z 8 filij. Organizacje gospodarcze wystąpiły z projektem do Ministerstwa Poczt i Telegrafu o uruchomienie filji 1 w pobliżu Katedry, 2-iej przy zbiegu ulic Wschodniej, Pomorskiej i Kilińskiego, 3-iej na Bałuckim Rynku i 4-iej przy zbiegu Piotrkowskiej, Cegielińskiej i Narutowicza.

## Powiatowa Kasa Oszczędności w Łodzi Podział kredytów dla rolników.

W tych dniach pod przewodnictwem prezesa Powiatowej Kasy Oszczędności w Łodzi, p. A. Rydlewicza, odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowej Kasy Oszczędności, na którym dokonano podziału kredytów, przeznaczonych dla rolników, którzy ucierpieli skutkiem klęsk żywiołowych. Z sumy 30 tys. złotych na powyższy cel, podzielono już 22 tys. O kredyty ubiegać się mogą rolnicy, którzy ucierpieli skutkiem gradobicia, powodzi i t. p. Pomoc ta dla drobniejszego rolnika jest wprost nieoceniona.

Przy okazji zaznaczyć należy, że Powiatowa Kasa Oszczędności przy Wydziale Powiatowym w Łodzi, mimo, że istnieje niepełna półtora roku, rozwija się coraz pożejniej, odgrywając w całokształcie zagadnień gospodarstwa rolnego w powiecie łódzkim coraz poważniejszą rolę. Na cele Kasy stoi zarząd w składzie następującym: przewodniczący p. Rydlewicz Antoni z Chojen, wiceprzewodniczący Władysław Wężyk z Beldowa, Jan Świercz, burmistrz Zgierz, Jan Kamiński z Czyżeminka, Ka-

zimierz Fiedler z Piaskowic i Juljusz Krenz z Rudy Pabjanickiej. Dyrektorem Kasy jest p. Antoni Brzeziński, sekretarz Wydziału Powiatowego.

O rozwoju Kasy świadczą najlepiej cyfry: o ile kasa (gotówka) wykazywała na 31 grudnia 1926 r. zł. 46.502,67, to już na 31 sierpnia 1927 r. zł. 1.216.876,94. Na pożyczkach Kasa ma już dzisiaj przeszło — 150.000 zł. Od pożyczek bierze się łącznie z prowizją 13 proc. rocznie, od wkładów Kasa płaci do 10 proc. rocznie. Ruch oszczędnościowy zakreśla na terenie powiatu coraz szersze kręgi zwłaszcza wśród małorolnych. Zadaniem Kasy jest oczywiście w pierwszym rzędzie służyć pomocą kredytową drobnemu rolnictwu.

**KINO Dom Ludowy**  
 ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!  
**„Lepiej się żenić”**  
 (Jabłko grzechu).

W rolach głównych trzy sławy ekranu  
**Marguerite de la Motte, Lewis Stone i Conrad Nagel.**

Treść filmu niesłychanie frapująca i odpowiadająca na najpoważniejszy temat naszego życia.

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu  
 I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. gr. 30

Przy artretyzmie zlej przemianie materji, pićcie napar z ziółek artretycznych Gessnera.



# W przededniu wyborów do Rady Miejskiej.

## Ostatnie prace komitetów wyborczych.

### 10 polskich list z 483 kandydatami ubiegać się będzie o mandaty radzieckie.

#### OGŁOSZENIE LIST KANDYDATÓW.

W dniu wczorajszym na ulicach miasta ukazało się obwieszczenie Głównej Komisji Wyborczej, podające oficjalnie do wiadomości spis wszystkich zatwierdzonych list wraz z nazwiskami kandydatów.

Ogółem w spisie figuruje, jak już podaaliśmy, 24 listy, które zostały zatwierdzone na plenarnych posiedzeniach Głównej Komisji Wyborczej.

Niezależnie od powyższego, w obwieszczeniu tem Główna Komisja Wyborcza po daje do wiadomości, jakie formalności powinny być przestrzegane przy procedurze głosowania, aby oddane głosy uznane zostały za ważne.

A więc kartki z numerami winny być bezwzględnie koloru białego, albowiem w razie złożenia kartki innego koloru, głos zostaje unieważniony. Następnie kartka winna być bezwzględnie umieszczona w kopercie, zaopatrzonej pieczęcią Głównej Komisji Wyborczej w przeciwnym bowiem razie kartka zostaje unieważniona. W razie, jeśli w kopercie znajduje się kilka kartek, opratrzonych temi samymi numerami, brana jest tylko jedna kartka. W razie zaś jeśli w kopercie znajdują się będzie kilka kartek z różnymi numerami, wszystkie zostają unieważnione.

Po odbytem głosowaniu i po obliczeniu głosów, w razie jeżeli nie wpłynęł jakiś sprzeciw uzasadniony do Głównej Komisji w sprawie wyborów, wybory zostają uznane za ważne, wyniki głosowania oddane zostają urzędującemu Magistratowi, którego zadaniem będzie wówczas oznaczyć termin pierwszego posiedzenia nowej Rady, zaś komisje obwodowe rozwiązują się automatycznie.

Nadto Główna Komisja Wyborcza raz jeszcze przypomina, iż punktualnie o godz. 21 (9 wieczór) drzwi lokalu komisji obwodowych zostają zamknięte i po tym czasie nikt już więcej oddać głosu nie może. (f)

#### NIEUDANE WIECE PRZEDWYBORCZE POSŁA SOCHACKIEGO.

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Rady Miejskiej przybył do Łodzi poseł komunistyczny Sochacki, który usiłował rozpocząć po fabrykach łódzkich energiczną agitację na rzecz Bloku Jedności Robotniczej (unieważniona lista nr. 5). W chwili opuszczania warsztatów pracy przez robotników usiłował poseł Sochacki zorganizować wiece. Robotnicy, którzy przeważnie nie znali posła Sochackiego, na wezwanie jego gromadzili się zrazu, jednakże, gdy zorientowali się, urządzali mu „kocią muzykę” i opuszczali czempredziej zwołane przez niego zebrania przedwyborcze. Poseł Sochacki obszedł w ten sposób fabryki Barcińskiego, Rozenblatt, Wi dzewską Manufakturę i Eiserta, poczem wiadząc, że akcja jego doznała całkowitego fiaska, wyjechał z powrotem do Warszawy. (r)

#### ZAMIAST WIECÓW — ODCZYTY.

Ponieważ poprzedniej niedzieli podczas wieców dochodziło do gorszących scen lub do przejmowania wiecu przez inne partie, większość komitetów wyborczych postanowiła urządzić nie wiece, lecz odczyty lub zebrania, na których żadnej dyskusji nie będzie, a tem samem oponenti nie będą zabierali głosu. (b)

#### TOW. „KROPLA MLEKA” DO MATEK!

Na kogo głosować będziecie do Rady Miejskiej?

Pamiętajcie, że przyszłość narodu zależy od tego, jakie będzie przyszłe pokolenie, czy zdrowe, czy dostatecznie przygotowane do życia i walki o byt. Głosujcie na kandydatów, którzy wam ułatwią wychowanie zdrowego dziecka, a więc zapewnią: 1) Stację opieki nad matką ciężarną i niemowlęciem, 2) Żłobki, ochrony, kolonie letnie, szpitaliki dziecięce.

Matki! domagajcie się tego i głosujcie tylko na te listy, których kandydaci mają w programie: „Opieka nad dzieckiem”.

Tow. „Kropla Mleka” w Łodzi.

#### POLSKIE LISTY WYBORCZE.

Niżej podajemy zatwierdzone polskie listy wyborcze:

##### LISTA Nr. 3.

##### Chrześcijańska Demokracja.

Groszkowski Wiktor, Adamski Władysław, Kulamowicz Ignacy, Cyrański Adam, ks. Kaczyński Dominik, Harasz Antoni, Piechotka Helena, Pawlak Michał, Wołakowski Rajmund, Turski Franciszek, Wagner Władysław, Kieszowski Feliks, Jakubiak Jan, Perczyński Walenty, Rzanek Józef, Kaczorowski Zygmunt, Domański Sylwester, Kirpsza Józef, Zubrym Wiktor, Morawiec Józef, Skierski Walenty, Zdrojewski Franciszek, Politański Jan, Koniarska Zofia, Zieliński Józef, Miniewicz Bolesław, Kolański Bolesław, Adamus Józef, Maciejewski Antoni, Janikowski Piotr, Zaleski Jan, Elmych Zygmunt, Rutowicz Jan, Rogacki Antoni, Kulesza Aleksy, Henzlik Leonard, Janczak Władysław, Piotrowski Stanisław, Sciborek Marjama, Hertel Adolf, Tomczyński Józef, Wesolowski Władysław, Nowakowski Czesław, Grzejszak Józef, Cwikliński Jan, Biłkowska Anna, Dymkowski Franciszek, Oświeciński Walenty, Lichawski Marcin, Bieda Wiktorja, Lisowski Aleksander, Witasia Roch, Nagiel Marja, Mencil Franciszek, Fokciński Wiktor, Mirowski Władysław, Hewczyńska Konstancja, Chrupek Franciszek, Pietrzyk Władysław, Żórawik Feliksa, Samulak Jan, Bogusławski Stanisław, Medycki Franciszek, Linke Władysław, Idozak Michał, Gajda Piotr, Niedźwiedzki Franciszek, Cytryński Teodor, Ryńceka Kazimiera, Rosół Andrzej, Kedzierski Stefan, Wyrzykowska Bronisława, Dłużyński Aleksander, Górny Konstanty, Jeżewski Ignacy, Stolarska Bronisława, Marczeński Władysław, Zajac Stanisław, Bochniak Marja, Kownacki Józef, Bamach Jadwiga, Kubicki Antoni, Aleksandrak Wincenty, Smolińska Pelagia. — Kandydatów 84.

##### LISTA Nr. 7.

##### N. P. R. — Lewica.

Posel Waszkiewicz Ludwik, inż. Wojewódzki Wacław, dr. Fichna Bolesław, Urbaniak Paweł, Andzelakowa Helena, Pajfer Seweryn, Zubert Józef, dr. Samborski Erazm, Turek Marjan, Wasz kiewicz Franciszek, Ochędalski Henryk, Działarski Józef, Kaźmierczak Andrzej, Pietrasiak Karol, Geper Ignacy, dr. Maczewski Maksymilian, Pospieszynska Władysława, Kacprzak Stefan, Otwinowski Franciszek, Wawrzynkowski Jan, Braun Jan, Tysiak Józef, Kliszewski Józef, Jabłoński Marcin, Krzemieński Antoni, Gralka Kazimierz, Kubiak Andrzej, Pekalski Józef, Hejrowski Tadeusz, Jarosz Jan, Zajaczkowski Stanisław, Sedkiewicz Zenon, Owsianka Władysław, Sobczak Michał, Bartczak Franciszek, Cedziński Stanisław, Skomorowska Kazimiera, Dzikiewicz Adam, Jakubowski Józef, Stefans Wacław, Juszcak Stanisław, Drzewiecki Tomasz, Cieslik Stanisław, Nowakowski Władysław, Piócienniczak Stanisław, Nowakowski Bolesław, Baczkiewicz Teodor, Gebalski Franciszek, Paciorkiewicz Genowefa, Pieta Stanisław, Żóraw Mikolaj, Cieslak Kazimierz, Michliński Korneliusz, Kubiak Stanisław, Szewczyk Franciszek, Lass Aleksander, Kubik Ignacy, Walecka Antonina, Lewandowski Ludwik, Rogowski Bolesław, Bednarek Jan, Jagielski Piotr, Staroń Antoni, Socha Józef, Stali Feliks, Kotkowski Józef, Frączkowski Teofil, Depczyński Adam, Sikorski Stefan, Splawski Bolesław, Piotrowski Jan, Pyda Zygmunt, Bortnowski Włodzimierz. — Kandydatów 73.

##### LISTA Nr. 11.

##### N. P. R. prawica.

Kulczyński Stefan, Jakubowski Stan., Palkowski Tadeusz, Stemborowski Ignacy, Miodecki Józef, Śrutka Mieczysław, Kuchciak Roman, Rydlewski Władysław, Pawelczyk Franc., Romanowski Bolesław, Kubis Józef, Nowicki Stefan, Bielawski Józef, Demel Marjan, Domżał Mateusz, Kamiński Roman, Elkiert Jan, Rogalska Marja, Mikołajczyk Czesław, Mogiński Kazimierz, Garnysz Stan., Kubikowa Marja, Madrecki Wład., Rzeźniczak Walenty, Tomczak Stefan, Grzelak Józef, Czarowski Antoni, Michałak Stan., Mikołajczyk Wawrzyniec, Kedzia Antoni, Augustyniak Piotr, Szymczyk Ludwik, Grzywiński Józef, Zajaczkowski Józef, Dudziński Bolesław, Bromerski Kazimierz, Górski Jan, Pawlak Szczepan, Piaskowski Paweł. Kandydatów 40.

##### LISTA Nr. 12.

##### Stow. wł. nieruchomości-chrześcijań przedmieście m. Łodzi.

Schott Maks, inż. Pałaszewski Franciszek.

Hellman Paweł, Walczak Walenty, Buchner Ludwik, Szczesny Józef, Wiśniewski Stefan, Rauszer Karol, Juszcak Stanisław, Błocisz Stanisław, Kinas Józef, Kubasiewicz Feliks, Andrejewicz Michał, Zieliński Andrzej, Gildner Gustaw, Kurpesa Wawrzyniec, Szulc Maks., Kowalski Bogumił, chan Ferdynand.

Grochowski Bolesław, Izydorczyk Stanisław, Flegler Stanisław, Puchan Ferdynand, Góralski Józef, Wierchowowski Czesław, Marciniak Tomasz, Sikorski Stefan, Cyll Wincenty, Wilczek Jan, Opacki. — Kandydatów 28.

##### LISTA Nr. 17.

##### Inwalidzi wojenni i b. wojskowi.

Pawlak Franciszek, Kubalak Roman, Strzelecki Kazimierz, Chmielowski Włodzimierz, Westfal Benedykt, Gallus Dobrosław, Dolasiński Roman, Wiński Marjan, Michalkiewicz Paweł, Palester Stanisław, Furmański Marjan, Zajgert Włodzimierz, Rudnicki Romuald, Mrozowski Zygmunt, Kamiński Piotr, Mendasik Zygmunt, Stolnik Leon, Kasielumos Andrzej, Zalewski Wiktor, Kazimierzczak Wincenty, Mancewicz Jan, Bornsztajn Szymon, Baraniak Józef, Jamkiewicz Antoni, Barański Antoni, Simm Gustaw, Gambrych Feliks, Dłużyński Bolesław, Poselt Bolesław, Kolański Stanisław, Jaszczyński Czesław, Zalewski Bogdan, Kwaśniewski Władysław, Skonieczny Władysław, Tomala Józef, Libiszewski Władysław, Marczak Franciszek. — Kandydatów 37.

##### LISTA Nr. 20.

##### Bezp. Kom. Polaków, nie należących do żadnej partji.

Wojtasik Paweł, Maciejewski Zygmunt, Kopania Stanisław, Kaliński Szymon, Szaleńczyk Władysław, Sroka Leon, Michałowski Walenty, Gromadzki Edmund, Kuszczyński Piotr, Pastuczynski Stanisław, Blaszczyk Stanisław, Woźniak Andrzej, Pierzchański Stanisław, Surowiecki Franc., Szewczyk Antoni, Mularczyk Stanisław, Kopania Wojciech, Jakubowski Stanisław, Malicki Stanisław, Ziolkowski Walenty. — Kandydatów 20.

##### LISTA Nr. 24.

##### Zrzeszenie gospodarze przy Resursie.

Dr. Grohman Alfred, Szwanowski Franciszek, Wołczyński Józef, Lesiński Jan, Korczak Stanisław, Jastrzębski Mieczysław, Wiśniewski Antoni, Biederman Brunon, Guthke Brunon, Wiziński Rudolf, Kocyński Stanisław, Dzieniakowski Andrzej, Matusiak Stanisław, Miszczyk Adam, Smętkiewicz Wincenty, Kapczyński Bolesław, Bursze Henryk, Nowacki Feliks, Wandachowicz Jan, Wojciechowski Tadeusz, Majchrzak Bolesław, Znajewski Jan, Kadyński Edmund, Rolik Józef, Frankus Ryszard, Mrokosiński Józef, Skibiński Władysław, Taubworel Wacław, Tomasz Józef, Poselt Edmund, Wiczorkiewicz Ignacy, Mrowiński Ignacy, Komar Bolesław, Bittner Franciszek, Łuszczyński Piotr, Schmidt Aleksander, Majzner Ludwik, Sedkiewicz Michał, Biernacki Józef, Doloszyński Stanisław, Taler Leopold, Dopisał Ignacy, Majewski Teofil, Nowak Stanisław, Wolicki Wacław, Chudziński Adam, Zajdel Leopold, Banachowski Michał, Grajwoda Piotr, Ambroziak Stanisław, Myszkowski Franciszek, Serwatka Ryszard, Erlich Cezar, Chmielecki German, Gajewski Ludwik, Mikucki Wacław, Myszkowski Jan, Kasprus Kazimierz, Sobociński Modest, Mazurkiewicz Stanisław, Surwalski Antoni, Zybert Herman, Szkularek Antoni, Jelinek Adolf, Bogdański Julian, Golkowski Teofil, Kłosiński Jan, Adamkiewicz Teodor, Schenborn Adolf, Osiański Wincenty, Muszyński Edmund. — Kandydatów 71.

##### LISTA Nr. 25.

##### Blok Pracowniczej Łodzi.

Dr. Tomaszewski Antoni, Biłyk Alfred, Więcowska Marja, Bilski Klemens, Brojerski Aleksander, Sasiak Andrzej, Zaleski Aleksander, Gajewski Jan, Jerzykowski Wiesław, Wymysłowski Michał, Berkowicz Leon, Maciejewski Edward, dr. Knichowiecki Bronisław, Piatkowski Feliks, Borzecki Bolesław, Pallandr Stanisław, Małachowski Stanisław, Grzegorzak Leon, Piłkowski Stefan, Stachowicz Czesław, Ran Zygmunt, Kasprzak Aleksander, Lewandowski Miron, Radziejewski Adam, Mazurowski Bronisław, Sznajder Adam, Starkiewicz Leon, Pierzchała Henryk, Gaux Eugenia, Melechowicz Zygmunt, Piesowicz Tomasz, Jaruga Józef, Koszeliak Wacław, Grzegorzewski Stanisław. — Kandydatów 34.

##### LISTA Nr. 28.

##### Polski Wyborczy Komitet Gospodarczy.

Michaelis Bronisław, ks. pralat Wyrzykowski, Pogonowski Józef, Popielawski Kazimierz, Credo Wiktorja, Lyszkowski Władysław, Lewandowski Andrzej, Fiedler Zygmunt, Kwiatkowska Janina, dr. Kalisz Józef, Żórawski Gustaw, Golc Leon, Stankiewicz Leopold, Hilszer Edward, Kowalski Bronisław, Bartczak Stanisław, Gajówna Walentyna, Pawlak Kazimierz, Nowicka Helena, Kamiński Aleksander, Kuhn Jan, Bricka Izabela, dr. Czapliski Bruno, Łoziński Bronisław, Wierucki Stefan, Weigt Edward, Bogdanowicz Marjan, Szellga Józef, Józwiak Jan, Chądzyńska Stefanja, Klukow Gustaw, Kwiatkowski Kazimierz, Smetkiewiczowa Stanisława, Wolski Józef, Andrzejewska Antonina, Poznański Remigiusz, Łabudziński Marjan, Jasiński Edmund, Janik Stanisław, Trzapałkowski Władysław, Miedziska Walentyna, Chodziecka Genowefa. — Kandydatów 42.

Oprócz wyżej wymienionych list, jest jeszcze lista socjalistyczna Nr. 2 (Polskiej Partji Socjalistycznej) z następującymi nazwiskami:

Rapański Stanisław, Danielewicz Józef, Kowalski Stanisław, Wielński Edmund, Grodzicka Klementyna, Holcgreber Jan, Kempner Rafał, Potkański Józef, Andrzejak Edmund, Nowakowski Stanisław, Marciniak Józef, Izdebski Roman, Gołański Jan, Dolecki Władysław, Moskiewiczówna Gustawa, Lajs Walerjan, Zieliński J., Bagieński Czesław, Nowakowski Aleksander, Łęcki Atanazy, Kałwajtyś L., Sawicki Jan, Strzelczykowski K., Hartman Kazimierz, Hutnik Jan, Ditych Stefan, Kryjan Józef, Stańczyk Antoni, Pachala Jan, Brzeziński Aleksander, Ulankiewiczowa Józefa, Ciołek Władysław, Kukulski Julian, Hofman Wawrzyniec, Przedmojski Władysław, Kałużyński Józef, Malecki Jerzy, Białek Józef, Kruczkowski Bronisław, Palmowski Stanisław, Zborowski Franciszek, Siciński Adam, Adamczewska Eleonora, Klimczak Stanisław, Adamski Jan, Żytkowska Genowefa, Salata Jan, Ostrowski Franciszek, Kocak Helena, Rędzia Leon, Szurgot Adam, Torenns Adolf, Jurkiewicz Józef, Amanowicz Zygmunt. — Kandydatów 54.

Łącznie 10 polskich list i 483 kandydatów na radnych m. Łodzi.

#### WCZORAJSZE ZAJĘCIE PRZED MAGISTRATEM.

Wczoraj w godzinach wieczorowych przed gmachem Magistratu m. Łodzi przy Placu Wolności 14, gdzie urzęduje Główna Komisja Wyborcza zebrało się kilku nastu wyrostków, którzy podniósłszy wrzawę z powodów bliżej przechodniom nieznanych, zaatakowali gmach. Z pośród zebranych posypały się kamienie, któremi demonstrujący wybili 8 szyb w gmachu Magistratu. Jak się okazało, byli to przed stawiciele unieważnionej listy komunistycznej Nr. 5, którzy w ten sposób usiłowali zademonstrować unieważnienie tej listy.

Dzięki interwencji policji zajście zostało zlikwidowane, a kilku wyrostków zaplazło się w komisariacie. Jednym z nich okazał się Izraelita nazwiskiem Sosman Mendel.

#### Rejestracja rocznika 1909.

Dziś winni przybyć do lokalu biura wojskowo-policijn. przy ul. Traugutta 10 o godzinie 8 rano mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali w obrębie V komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E oraz mężczyźni zamieszkali w obrębie XIII komisariatu policji o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, jutro zaś mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali w obrębie V komisariatu policji o nazwiskach na litery F, G, H, Ch oraz mężczyźni zamieszkali w obrębie XIII komisariatu policji o nazwiskach na litery L, M, N, O, P, R, S. (f)

#### NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: Pawłowski, Piotrkowska 309, S. Hamburga, Główna 50, B. Gluchowskiego, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, A. Charemzy, Pomorska 10, A. Potasza, Plac Kościelny nr. 10. (b)



Kierownikowi Komisarjatu III P. P. m. Łodzi podkomis. WIECKOWSKIEMU JÓZEFOWI z powodu śmierci żony Jego

s. p.

**LIDZI**

składają wyrazy szczerego żalu i współczucia

**Funkcjonariusze tegoż komisarjatu.**

## Problem regulacji życia samorządów miejskich.

Doniosła inicjatywa Magistratu m. Łodzi.

Onegdaj powrócił z Warszawy ławnik wydziału podatkowego Magistratu m. Łodzi p. Kulamowicz, który wziął udział w naradach, zainicjowanych przez samorząd łódzki w celu powołania do życia przy polskiej lidze gospodarczej specjalnej komisji samorządu miejskiego. Zadaniem powołanej do życia komisji będzie badanie potrzeb miast i ich mieszkańców, podejmowanie wszelkich zabiegów, umożliwiają-

cych prawidłowy rozrost samorządu miejskiego w Polsce. Komisja będzie przeprowadzała w tym celu ankiety, będzie odbywała specjalne konferencje, zbierała materiały i t. d. Przedstawiciele Łodzi wezmą żywy udział w pracach specjalnej komisji miast prowincjonalnych, która ukonstytuuje się przy komisji w najbliższym czasie. (e)

## Prawo przyjazdu cudzoziemców do Polski.

Zezwoleń udzielają tylko polskie urzędy konsularne.

Urząd Wojewódzki za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości, że w myśl art. 3 i 5 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o cudzoziemcach z dnia 13 sierpnia 1927 r. (Dz. Ust. Państw. nr. 85 poz. 465) władza właściwa do udzielania zezwoleń na przyjazd cudzoziemców do Rzeczypospolitej Polskiej są polskie urzędy konsularne.

Cudzoziemcy, chcący przyjechać do Rzeczypospolitej Polskiej winni wnieść po dania osobiście do tych urzędów, w których otrzymają zawiadomienie o decyzji władz.

Podania osób zainteresowanych w przyjeździe cudzoziemca, a wnoszone do urzędów krajowych, będą pozostawiane bez załatwienia względnie wręczane z powrotem podającym z pouczeniem, że o przyjazd do Polski winien starać się sam cudzoziemiec za pośrednictwem urzędów konsularnych.

Władze administracyjne krajowe w sprawach przyjazdu cudzoziemców wydają opinię na żądanie władz konsularnych.

## Akcja podwyżkowa w przemyśle.

Uchwały posiedzenia delegatów Związku „Praca”.

Onegdaj wieczorem odbyło się zebranie delegatów polskich związków zawodowych „Praca”, na którym omawiano sprawę wystąpienia z akcją podwyżkową w przemyśle włókienniczym w Łodzi. Dłuższy referat wygłosił ławnik Kaźmierczak, uzasadniając konieczność podjęcia akcji stałym wzrostem drożyzny, przekraczającą normy podawane przez komisję statystyczną.

W dyskusji delegaci wskazali, iż sytuacja w przemyśle łódzkim pogorszyła się ostatnio, wobec czego należy się wstrzymać z wysunięciem żądań podwyżkowych.

W rezultacie uchwalono zwołać wiec robotników fabrycznych, na którym omówiona zostanie sprawa żądań, a wyniki wiecu przedłożone zostaną na zebraniu delegatów w dniu 12 października. (i)

## Strajk w Banku Dyskontowym.

Dyrekcja odrzuciła propozycję arbitrażu.

Stanowisko dyrekcji Banku Dyskontowego Warszawskiego w sprawie zlikwidowania strajku, wywołało w świecie pracowniczym całego kraju silne konsternacje.

Jak wiadomo — z wyniku narad — dyrekcja, w charakterze ostatecznej swojej odpowiedzi, zakomunikowała, że udzieli podwyżki od 1 października r. b. pracownikom centrali i oddziałów w wysokości od 8 — 11 proc. wynagrodzenia, pozostawiając inne zwyczajowo przyjęte świadczenia. Na żadne bezpośrednie lub pośrednie pertraktacje z pracownikami lub Związkiem pracowników — dyrekcja nie zgodziła się. Po za tym dyrekcja zobowiązała się przyjąć do pracy, w razie niezwłocznego zakończenia strajku wszystkich pracowników, z wyjątkiem 3 osób!

Tęgo rodzaju warunki pracownicy Banku Dyskontowego Warszawskiego i Związek Pracowników uznali za niemożliwe do przyjęcia.

Wobec wytworzonej sytuacji zaproponowano stronom przekazanie zatargu pod arbitraż. Związek Pracowników wyraził swoją zgodę na arbitraż, natomiast dyrekcja dała odpowiedź odmowną.

## Rozwój szpitalnictwa miejskiego w Łodzi.

Budowa szpitala powszechnego w Julianowie.

W swoim czasie wyłoniona została przez Magistrat w Łodzi specjalna komisja budowy miejskiego szpitala powszechnego, którego budowa okazuje się niezbędna z uwagi na olbrzymie potrzeby miasta w tej dziedzinie i niewystarczającą ilość pomieszczeń szpitalnych dla chorych w Łodzi. Komisja ta zwróciła się obecnie do magistratu w sprawie wyasygnowania specjalnych wydatniejszych kredytów, które umożliwiłyby dokonanie pomiarów na terenie Julianowa, proponowanych pod budowę przyszłego szpitala miejskiego. Odpowiednie tereny uznane zostały za odpowiednie pod budowę ze względu na znaczny ich obszar, dość wysokie położenie, odpowiednią w razie rozbudowy linii tramwajowych komunikację przez ul. Łagiew-

nicką oraz dzięki linii kolejowej Widzew-Zgierz i t. d. Po dokonaniu odpowiednich pomiarów sfinalizowane zostaną pertraktacje z właścicielami gruntów, które to rozkładowanie posunęły się dość daleko i umożliwią szybką realizację planu budowy pierwszego wielkiego szpitala miejskiego w Łodzi, na który to cel również i rząd wyasygnuje pewne fundusze, o co już podjęte zostały starania. (e)

## Szkoła tańca

W. LIPINSKIEGO GRAND HOTEL (Traugutta 1).

W komplecie są jeszcze dwa miejsca dla panów. Informacje — Traugutta 1.

## Uruchomienie oświetlenia elektrycznego.

Onegdaj wieczorem zostało uruchomione oświetlenie elektryczne szeregu ulic, jako 1 dzielnicy, przewidzianej w uprawieniu rządowym, a obejmującej ulice: Andrzeja, Podleśną, Karolewską, Kopernika, Towarową, Łakową, Lipową, Żeromskiego, Gdańską i Wólczalską, łącznej długości 5 kilometrów.

Na ulicach tych ustawionych zostało 101 lamp 500 watowych w odległości co 50 metrów. Przy lampach tych wprowadzono po raz pierwszy w Łodzi inowację tego rodzaju, iż punkt świetlny może być w kłosa armatury dowolnie przesuwany po linii pionowej w górę lub w dół, dzięki czemu regulować można intensywność oświetlenia jezdni i chodników. Połowa lamp będzie się palić całą noc, druga zaś połowa będzie automatycznie wyłączana o godz. pół do 1 w nocy.

W sobotę wieczorem zostanie uruchomione oświetlenie Szosy Zgierskiej od Rynku Bałuckiego do granic miasta na długości 3 i pół kilometra.

## Najodleglejsza od słońca siostrzyca ziemi.

Odkrycie nowej wielkiej planety.

Z obserwatorium w Kapsztacie donoszą do londyńskiego Royal Society, że wykryto tam nową planetę, krążącą wokół słońca, poza drogą krążenia Neptuna. Odległość planety ma wynosić 70 odległości słonecznych. Wykrycie tej najdalszej planety naszego systemu słonecznego dokonało się w drodze fotograficznej.

Jest to prawdziwa naukowa sensacja, zwiastuje bowiem wykrycie ciała niebieskiego, którego astronomowie poszukiwali bezskutecznie od lat 80. Od tego bowiem czasu, t. zn. od chwili, kiedy planeta Neptun została wykryta rachunkiem, ona to uchodziła za najbardziej oddaloną siostrzycę naszej ziemi. Wkrótce jednak po odkryciu Neptuna w umysłach niektórych badaczy zaczęło snuć się przypuszczenie, że poza Neptunem znajduje się jakaś jedna może i więcej planet. Osobliwe okoliczności, jakie towarzyszyły odkryciu Neptuna zdawały się sprzyjać tej hipotezie. Jak wiadomo — francuski astronom Levevriier wykrył Neptuna w ten sposób, że obliczył

## „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”.

Dzień znacznika na rzecz strażaków-inwalidów w Łodzi.

Bogu na chwałę — ojczyźnie i bliźniemu na pożytek, oto hasła w imię których łódzka straż ogniowa ochotnicza konituuje przez lat 52 swą zbożną pracę na terenie naszego miasta w obronie życia i mienia jego mieszkańców.

Półwiekowy okres ofiarnej pracy, wytworzył okazałą ilość steranych na zdrowiu strażaków—inwalidów, których utrzymanie spadło na samą instytucję straży, a której budżet kurczy się z roku na rok.

Zarząd i komenda straży w trosce o zapewnienie opieki tym rycerzom obowiązku, dziś już zgrzybiałym starcom, zdecydowali w niedzielę dnia 9 października r. b. zorganizować dzień znacznika na zasilenie kasy inwalidów - strażaków.

Łodzianie! Straż nasza, przez zdobycie w roku bieżącym pierwszej nagrody na ogólnopolskim zjeździe straży pożarnych w Poznaniu dowiodła, jak obowiązki swoje względem współobywateli pojmuje i wypełnia. Nabywajcie przede wszystkim znaczniki a okażecie swoją dla straży sympatię i pamięć o zasłużonych weteranach.

iz odchylenia drogi krążenia Uranusa nie mogą pochodzić z innego powodu, jak tylko z powodu istnienia innej jeszcze planety, dotychczas nieznannej, a krążącej w dal szerszej aniżeli Uranus od słońca odległości.

Astronomowie idąc potem za przykładem Levevriera badali starannie drogę Neptuna, wykazując również pewne odchylenia przypuszczając istnienie jeszcze jednej wielkiej planety. Wielu wybitnych badaczy, jak Amerykanin Newcond i Erancus Geillot, zajmowali się tym problemem bez żadnych jednak pozytywnych wyników. Obecnie depesza, nadchodząca z Kapsztatu wykazuje, że te przypuszczenia o istnieniu jednej jeszcze planety były słuszne i że granica naszego systemu słonecznego przesunęła się dalej w przestrzeń nie międzygwiazdne o 6 miliardów kilometrów.

Należy jednak wyczekać, jak tę sensacyjną wiadomość przyjmą miarodajne sfery naukowe.

## Na śliskiej drodze.

Echa nadużyć w magistracie zgierskim.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi rozpoznawał sprawę Zygryda Sokólskiego, lat 27, sekwestratora Magistratu Zgierskiego, oskarżonego o to, że w roku 1925 do dnia 29 maja 1926 roku z nadużyciem swego stanowiska służbowego świadomie z powierzchni siebie mienia z tytułu służby przywłaszczył sobie 8226 zł. 12 gr., pobranych od poszczególnych płatników tytułem należnych podatków i grzywien na szkodę Magistratu.

Nadużycie wyszło na jaw w ten sposób że Teodor Szumacher, pełniący funkcje za stępcy sekwestratora w tymże Magistracie, ściągając od poszczególnych płatników podatki i grzywiny ustalił, iż płatnik Ferdynand Cypel zapłacił Sokólskiemu na leżną sumę tytułem grzywiny, na co otrzymał od Sokólskiego pokwitowanie bloczkowe. Szumacher, widząc formalne pokwitowanie, nie mógł od tegoż Cypela powtórnie ściągnąć grzywiny, choć był w posiadaniu niezapłaconego przezeń tytułu wykonawczego.

Sporządziwszy odpis pokwitowania, przekonał się, że niemożliwym jest, by Sokólski mógł otrzymać bloczek z tak wysokimi numerami, zawiadomił kierownika Wydziału Podatkowego Dynowskiego, który przeprowadził dochodzenie, stwierdzając, że kwit powyższy pochodzi ze skradzionego bloczku w jego nieobecności. — Wszczęte w tej sprawie dochodzenie wyjaśniło, że Sokólski od dłuższego czasu systematycznie dopuszczał się nadużyć w ten sposób, że wydawał na podniesione sumy kwity sekwestratorskie z przywłaszczonego bloczku i nie wpłacał tych sum do kasy miejskiej lub też kwitował podniesione sumy na odwrotnej stronie wezwań płatniczych, napomniąc podatkowych i innych dokumentów, przyczem nie wydawał pokwitowań i nie wpłacał sum do kasy miejskiej. Będąc postawionym pod zarzutem nadużyć, Sokólski przyznał się tylko

częściowo, wyjaśniając, że zaginęła mu gdzieś suma 700 zł., którą chciał pokryć przez inkasowanie należności na skradzionym bloczku. W ten sposób Sokólski zszedł na śliską drogę, po której już począł iść dalej, aż do upadku.

Na rozprawę wezwano mnóstwo świadków. Sąd po naradzie uznał winę Sokólskiego za udowodnioną i skazał go na półtora roku więzienia.

## Komunikaty.

Wobec ukazania się w Nr. 274 „Głosu Polskiego” z dnia 6/X 1927 r. wzmianki pod tytułem „Wspólna praca i tradycja walki! Legioniści i Peowiaci głosują na listę Nr. 2 (P.P.S.)” Zarząd Związku Legionistów Polskich w Łodzi prosiu niniejszym tę wzmiankę jak następuje:

1) Wspomniana rezolucja zgłoszona została przez obecnych na zebraniu czynnych członków Polskiej Partii Socjalistycznej i przez nich została przegłosowana;

2) za rezolucją tą głosowało z pośród obecnych jedynie 2-ch członków Związku Legionistów, zaś pozostali byli przeciwni;

3) Wyraźne dyrektywy z zarządu głównego zakazują głosować na Zw. Lud. Nar. i komunię, co zaś do pozostałych list wyborczych pozostawiając każdemu legioniście wolną rękę i taktę, a nie inne jest stanowisko Związku Legionistów.

Zarząd.  
(następują podpisy).

## ZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.

Okręg Łódzki ogólnego związku podoficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, wzywa wszystkich członków na ogólne zebranie informacyjne, które odbędzie się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 82 (lewa oficyna III-cie wejście, parter) o godzinie 19-ej w sprawie: 1) przysposobienia wojskowego, 2) wychowania fizycznego, 3) wyborów do Rady Miejskiej.

Ze względu na ważność spraw obecność członków obowiązkowa.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Piątek, 7 października 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Przyszłość gospodarstwa europejskiego.

ex) Ciekawy artykuł ukazał się w „Journal des Economistes” na temat ukształtowania się przyszłości gospodarstwa europejskiego. Zasadnicze wywody tego artykułu brzmią następująco:

Najważniejszym z punktu widzenia gospodarczego wydarzeniem 1927 r. była Światowa Konferencja Ekonomiczna w Genewie. Brało w niej udział 194 delegatów i 150 ekspertów z 50 państw, nie wyłączając nawet Rosji sowieckiej. Wielki ten aeropag udzielił narodom kapitalistycznym kilkanaście rad, dotyczących polityki wobec Kominternów. Według tych rad należy Kominternom pozostawić zupełną swobodę w rozpoczęciu przez nich procesie własnego rozkładu i nie oddawać im przeto nadal do dyspozycji kapitału dla bardzo problematycznych zysków i wprost nieograniczonych możliwości strat.

Uchwały Konferencji Genewskiej co do międzynarodowego handlu odpowiadają z małymi wyjątkami duchowi Szkoły Manchesteru a rezolucje proponujące przygotowania do wolnego handlu, najwidoczniej insperowane są przez manifest bankierów z października 1923 r. Jedną z powziętych jednomyślnie rezolucyj domaga się uproszczenia określeń towarów z opuszczeniem podziałów. Dla przykładu wspomnieć należy, iż znajdujący się obecnie na porządku dziennym francuskiej Izby Deputowanych projekt taryfy celnej zawiera 450 artykułów i 10.500 różnych stawek celnych, prześcięgniętych jedynie przez Haiti cyfrą 10.800 takich stawek.

Niezależnie od umowy handlowej między Francją a Niemcami, która nareszcie doszła do skutku ujawnia przynajmniej ten dencję do nieco wolniejszego handlu, pewna grupa francuska, składająca się z kilku przemysłowców i Komisja Taryfowo-Celna wypracowała projekt pod nazwą „Grand Plan”, przewidujący co następuje:

1) cła przemysłowe należy w ten sposób podwyższyć, by przemysł francuski za równo na rynku krajowym, jak i kolonialnym bezwarunkowo miał pierwszeństwo;

2) podwyżkę płac robotniczych jako rekompensatę zwykłej celi, mającą na celu podniesienie siły kupczej robotnika;

3) podwyżkę cel od produktów rolanych celem zabezpieczenia tym produktem zbytu w kraju i kolonjach oraz podniesienia siły kupczej ludności wiejskiej. Autorzy tego projektu nie tają bynajmniej, iż za wzór służył im rozkwit gospodarczy Stanów Zjednoczonych. Zapomnie li oni jednakowoż, iż wysokie płace w Ameryce są następstwem wielkiej koniunktury, ta zaś wynikiem wzrostu siły nabywczej, spowodowanego stanieniem cen detalicznych. W przeciwieństwie bowiem do Ameryki projekt francuski ugruntowany jest właśnie na wyższości cen hurtowych, a tem samem i detalicznych, która to wyższość doprowadzić może jedynie do zmniejszenia siły nabywczej, czyli do stagnacji i katastrofy. Jest rzeczą wprost zdumiewającą, jak poważni mężowie mogą oddawać się podobnym iluzjom.

Zwracając się do tych narodów Europy, które wydstały się z pod jarzma Rosji, Niemiec i Austro-Węgier, stwierdzić należy, iż wychodzą one z założenia, że dla zadokumentowania swej niezależności muszą iść za przykładem swych niedawnych ciemiężycieli i otaczać się wysokimi wałami celnymi. To dobrowolne zabarykadowanie się zaś narody te nazywają nie zależnością gospodarczą. Doczekały się one też, iż zwała się na nich winę za panujące obecnie w Europie stosunki gospodarcze.

Otóż, kto przeciw t. zw. państwom sukcesyjnym podnosi ten zarzut zapomina, jaką właściwie była rola gospodarza Austro-Węgier przed rozpadnięciem się tej monarchji. Handel zagraniczny państwa habsburskiego nie wyniósł ani dwu-

dziesiątej części handlu ogólnego, a największym krajem przemysłowym były Czechy. Odkąd zaś istnieje Czechosłowacja i jej rozwój gospodarczy bynajmniej nie zmniejszył się. Dowodem tego jej produkcja roczna przeszła 15 milionów ton węgla kamiennego, 20,5 milionów ton węgla brunatnego i 15 milionów centnarów cukru.

Austro-Węgry nie rozpadły się bynajmniej dopiero z powodu traktatów z Wersalu i z Trianon, lecz już w czasie wojny,

kiedy rząd habsburski traktował narody słowiańskie monarchji jako wrogów. Przed wojną zaś Węgry zawsze uważały się za wyzwyskane przez Austrię i starały się wszelkimi sposobami o „gospodarcze uniezależnienie się” od niej. Dziś Węgry żalą się na swój tragiczny los. A jednak tym, który w 1914 r. spowodował wojnę światową był węgierski hr. Berchtold. Nie należy zatem budzić bardzo niebezpiecznych wspomnień takimi żałami.

## Wady systemu reglamentacyjnego stwierdzają nawet sfery rządowe.

ex) Ciekawem jest, że sfery rządowe, które dotychczas zaciekle broniły systemu reglamentacyjnego, zmieniły nagle swoje stanowisko. Potwierdza to nawet tyg. „Przemysł i Handel”, wydawany przez Minist. Przem. i Handlu w artykule p. t. „Wyniki reglamentacji przywozu”. Przytoczymy tylko wyjątki tego organu rządowego i z tychże już wynika otwarte przyznanie się, że system reglamentacyjny w zupełności zawodził. Między innymi pisze autor, że nadmierne kontyngenty dotyczą przedewszystkiem towarów o charakterze zbytłownym lub dających się za stąpić produktem polskim, a więc tych, których przywóz z punktu widzenia interesów naszego gospodarstwa mógł być ograniczony do minimum. Przechodząc pozycje importowe specjalnie zajmuje się autor grupą towarów, a mianowicie omawia sześć towarów spożywczych, posiadających charakter artykułu powszechnego spożycia najszerzych sfer społeczeństwa, a mianowicie, ryż, kawa, herbata, korzenie, śledzie i smalec. Omawia zaś tę grupę towarów po pierwsze z tego powodu, że stanowią one najważniejszą pozycję w przywozie reglamentowanym, a po drugie posiadają specjalnie doniosłe znaczenie z punktu widzenia interesów konsumenta. W odniesieniu do tych towarów stwierdza, że największą obawą nasuwających skutkiem reglamentacji jest zwyżka cen objętych nią towarów, gospodarzo niezdrowa, gdyż płynąca jedynie z zakłócenia sprawa popytu i podaży; tego rodzaju zwyżka ceny reglamentacja wywołac może w stosunku do tych towarów, na które zapotrzebowanie jest mało elastyczne, t. j. pokryte być musi bez względu na cenę, które mogą być dostarczone na rynek jedynie w drodze importu. Dalej pisze autor, że na ogólną sumę przywozu omawianych wyżej towarów, reglamentacja wpływa w słabym stopniu, przyczyniając się natomiast z jednej strony do takich anomalij handlowych, jak fakt, że Czechosłowacja jest obecnie naszym dostawcą korzeni, a Łotwa trzecim dostawcą smalcu, z drugiej zaś strony do podwyżki cen.

Podnosi również to curiosum, że podczas gdy ceny powyższych artykułów na rynku światowym spadają, u nas oddalają się znacznie od cen światowych oraz podkreśla formalny handel pozwoleniami na przywóz, który wpływa również podrażając na towar. Jego zdaniem poszukiwanie pozwoleń oraz zwyżka cen wywołane są nie zbyt małym przywozem, ale samem istnieniem reglamentacji, a zmniejszenie ograniczeń usunie skutki reglamentacji. Omawiając dalej charakter powyższych sześciu artykułów spożywczych podkreśla również ich specyficzność, która polega na tem, że nie mogą one być zastąpione przez produkt krajowy, a stanowią artykuł pierwszej potrzeby dla szerokiej sfer społeczeństwa.

W końcu nadmieniam, że zmiany korzystne osiągnięte z reglamentacji w jednym

roku zostały zniweczone w roku następnym, a to z tego powodu, że kontyngenty autonomiczne, wyznaczone pod kątem własnych interesów gospodarczych, zaczęły się ścieśniać, a zaczęły powstawać i mnożyć się coraz szybciej kontyngenty specjalne, ustalone w umowach z poszczególnymi państwami, a konstruowane pod kątem obcych interesów gospodarczych. Kontyngenty te specjalne zaś zmierzały do ułatwienia przywozu tych towarów, które mogą być ograniczane najusilniej, t. j. towarów gospodarstwu naszemu najmniej potrzebne.

Szkodliwość systemu reglamentacyjnego uznaje po części również Ministerstwo Przemysłu i Handlu i tak czytamy w Monitorze Polskim z dn. 27 września b. r. następujący komunikat: „Wobec braku smalcu i słoniny na rynku wewnętrznym i w celu ukrócenia spekulacji, pozwoleniami przywozowymi p. minister przemysłu i handlu zarządził liberalne wydawanie pozwoleń na te artykuły, jak również na

Również i Niemcy skarżą się, iż stała im się „krzywda” i domagają się, by dla zadokumentowania „dobrej woli” pozwolono im coinać plan Dawesa przy jednoczesnym opróżnieniu krajów nadreńskich i by im ponadto pozwolono zdruzgotać Polskę i anektować Austrię. A dyplomaci jeżdżą do Genewy, apajają się „duchem lokarnieńskim” i sądzą, iż w ten sposób uda się zagwarantować pokój. Zważywszy wreszcie dążenia bolszewików do zniszczenia „cywilizacji kapitalistycznej”, mu si się dojść do wniosku, iż przyszłość gospodarstwa europejskiego bynajmniej nie przedstawia się w zbyt różowym świetle.

A.

herbatę bez ograniczenia kontyngentu. Po zwolenia wydawane będą przedewszystkiem na okręgi robotnicze (G. Śląsk, Zagłębie, Łódź i t. d.), których konsumpcja smalcu jest znaczna i gdzie przeważnie odbywał się handel pozwoleniami. Zarządzenia p. ministra przyczynią się niewątpliwie do natychmiastowego spadku cen.” Ministerstwo Przemysłu i Handlu stwierdza więc oficjalnie brak smalcu i słoniny oraz spekulację pozwoleniami na przywóz i samo przyznaje, że zarządzenie powyższe przyczyni się niewątpliwie do natychmiastowego spadku ceny na smalec.

Jak widać zatem sfery rządowe stwierdzają bankructwo systemu reglamentacyjnego oraz rozpoznają błędy i wady, na które zwrócili uwagę przed półrokiem, kiedy nawoływaliśmy wyraźnie, o ile nie do zniesienia systemu reglamentacyjnego, to przynajmniej do gruntownej reformy tego systemu.

L. L.

## Mąka amerykańska a europejska.

ex) Kiedy poruszaliśmy na łamach „Kurjera” sprawę przemian pszenicy i żyta, to jednocześnie zwracaliśmy uwagę, że mąka amerykańska, przychodząca do Europy aczkolwiek jest biała w kolorze, z powodu stosowanego sztucznego bielienia, to prawdopodobnie jest jakościowo gorszą i w młynach ciężna procentowo mąki więcej z mielonej pszenicy, aniżeli w Europie. Otóż w Niemczech profesor G. Wolf, dyrektor szkoły młynarstwa w Dippoldiswalde, przeprowadził analizy 4 odmian amerykańskiej i 4 odmian niemieckiej mąki; aby wykazać, że amerykańska mąka jest gorsza.

Do przeprowadzenia badań wzięto mąkę amerykańską:

A<sub>1</sub> z dużego sklepu kolonialnego; A<sub>2</sub> ze sklepu artyk. spożywczych; A<sub>3</sub> ze specjalnego handlu mąką i A<sub>4</sub> — mąkę 68-procentowego przemianu, sprowadzoną specjalnie z okolic Michigan, nieprzeznaczoną do wywozu z Ameryki.

Mąkę z niemieckich młynów: D<sub>1</sub> z wielkiego młyna, bardzo ostra (Kaiserauszug-doppelgriffis); D<sub>2</sub> także mniej ostra (Kaiserauszug-griffis); D<sub>3</sub> także gładka (Kaiserauszug-glatt) oraz D<sub>4</sub> — mąkę wyciągową 50 proc. z niemieckie go 10 tonnowego młyna.

Profesor przeprowadził zupełną analizę porównawczą i wyniki ogłosił w odpowiednich tablicach, których jako zbyt specjalnych tu nie przytaczamy. Z tablic tych widać, że pszenice amerykańskie zawierają mniej wilgoci niż europejskie, nasze młyny przerabiają pszenicę zwykle o 16 proc. wilgotności i otrzymują mąkę o 14,5 proc. wilgotności. Natomiast co się tyczy zawartości popiołu, to okazało się, że mąki amerykańskie pod tym względem znacznie ustępują mąkom europejskim.

Pierwsze trzy gatunki mąki amerykańskiej od A<sub>1</sub> do A<sub>3</sub> zawierały popiołu 0,65

do 0,68 proc., a tylko jedna A<sub>4</sub>, która nie była przeznaczoną do wywozu zagranicznego miała zawartość popiołu 0,504 proc.

Mąki niemieckie D<sub>1</sub> do D<sub>4</sub> miały zawartość popiołu od 0,42 do 0,47 proc., tylko D<sub>1</sub> miała za wiele popiołu, bo 0,618 proc., co dla wyciągu 50—52 proc. jest stanowczo za dużo, zresztą wywołane to było znaczną ilością trąbek, co uwiódziła próba wodna.

Na wodnych próbach ujawnia się wybitnie kredowa białosć bielonych amerykańskich mąk, co ma oznaczać jakoby niskoprocentowość wyciągów mąki, ale ilość popiołu zdradza, że znaczna część najprzedniejszej mąki została potajemnie odebrana od całości wyciągu mąki eksportowej. Bielienie mąki ma tę manipulację zamaskować.

Powyższe analizy przekonywują, że amerykańskie mąki pszenne są rzeczywiście znacznie gorsze od krajowych, a ponieważ są w wielkich ilościach spożywane przez ludność europejską, to niema podstaw rzeczowych do narzekania, gdy u nas podniesiony został procent przemianu. Dla tych powodów mąki amerykańskie są stosunkowo tańsze od naszych własnych w stosunku do cen zboża.

Wytwórnia

### „Korajfilm”

zawiadamia, iż do kompletu artystycznego może jeszcze zapisać się 14 (czternaście) nadających się osób. Zgłoszenia codziennie od 10 rano do 2 po poł. ul. Żeromskiego 1 m. 4 (I p. front).



NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 6 października 1927 roku.

Epopoia morza i jego nieustraszonych rycerzy. Przed premierą filmu „Bestia morska” na łódzkim ekranie.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu? Program warszawskiej stacji nadawczej.

DOLAR W ŁODZI. Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.92 w żądaniu i 8.91 w placeniu.

Jeszcze za życia Rudolpha Valentino, John Barrymore był, zdaniem wielu, najszlachetniejszym okazem rasy anglo-saskiej, i co zatem idzie, najpiękniejszym mężczyzną za oceanem.

podzwrotnikowym kolorystem i gwałtownością przypomina genialny „Tajfun” Conrada, widzowi wydaje się, że słone bryzgi leżą z ekranu na widownię.

GIELDA WARSZAWSKA. Warszawa, 6 października (Pat.) Notowania oficjalne. Gotówka: Dolar 8.91 — 8.93 — 8.89 Czeki: Holandia 358.70 Londyn 43.53 i pół N. York 8.93 Paryż 35.14 Praga 26.50 Szwajcaria 172.46 Wiedeń 126.21 Włochy 49.35

Jane Mathys, słynna scenarzystka, której świat zawdzięcza poznanie Valentino, rzekła współpracownikowi pisma „The Bioscop”: „Valentino jest piękny, temu nikt nie zaprzeczy lecz jest to tylko chłopiec. Barrymore jest zaś najpiękniejszym mężczyzną, jakiego znam i byłby nim w każdym zakątku kuli ziemskiej”.

A równocześnie wstrząsająca gra Barrymore'a w sposób genialny ukazuje nam straszliwą, jak żywioł, nienawiść i jak żywioł mocną miłość braterstwa tej epopei filmowej — nieustraszonego kapitana Jima.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE. Dolarówka 61.50, 61.75 Pożyczka dolarowa 85.50 10-proc. pożyczka kolejowa 102.50 5-proc. pożyczka konwersyjna 62. — 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 58.50 8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92. —

Na żądanie Barrymore'a wybrano dlań scenarzyst, zawierający szereg najtragiczniejszych przygód i przeżyć, które ten mistrz cierpienia tak genialnie potrafił wyrażać. Akcja „Bestji Morskiej” zawiera cały szereg niezmiernie emocjonujących i malowniczych momentów: sceny straszliwego orkanu, okrutną bójkę braci, polowanie na wieloryby.

Oto czemu „Bestia Morska” na zawsze zostanie ta jedyną chwilą wzniosłego bohaterstwa ludzkiego, do której każdy z nas tęskni przez całe życie, a którą w „Bestji Morskiej” odnajduje.

AKCJE. Notowano w złotych. Bank Dyskontowy 133. — Bank Zarobkowy 91. —, 92. — Bank Polski 149.50, 149.25 Michałków 0.68 Łazy 0.41, 0.42 Nobel 49.50 Fitzer 6.25 Modrzejów 9.40, 9.50, 9.45 Pocisk 2.90 Starachowice 72.50, 72.75, 72.60 Synd. Rolniczy 11. — Żyrardów 19. —, 19.25 Elektr. w Dąbrowie 82. — Cukier 5.35 Węgiel 107.50, 108. — Cegielski 46. —, 48. —, 47. — Lilpop 34.75, 35. — Parowozy 53.50 Rudzki 59.75 Ursus 16.75, 16.50

Wstrząsająca jest scena operacji, polegającej na tym, że odgryzioną przez bestię morską nogę przypalają kapitanowi. Jimowi rozżarzoną ostrzem harpunia. — Scena ta, ukazana jest tak realistycznie, cierpienie Barrymore'a tak głęboko jest przezeń odmalowane, że na widownię rozlega się łkania i płacz kobiet.

Zawyczał film 10-aktowy pochłania zagranicą przeciętnie 8 do 10-tysięcy metrów, z czego 2,500 mtr. wyświetla się na ekranie, reszta zaś się odrzuca. Wwiątek stanowią filmy monumentalne. „Wielka Parada” pochłonęła 95,000 mtr. taśm, „Kolo” (La Roue) również około tego. „Gorączka Złota” z Chańhem 72,000 mtr.

Piątek, 7-go października 1927 r. Warszawa, 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikaty; 16.25 Nad program, komunikaty; 16.40 Odczyt p. t. „Najnowsze kierunki radiodjebiorstwa”, wygłosił dr. M. Henzel (Dział „Radiokronika”); 17.05 Odczyt p. t. „O ostatnich bojach pod Radzymi-  
nem”, wygłosił p. Andrzej Wodzinowski; 17.20 Odczyt p. t. „Stan, zadania i potrzeby polskiego doświadczalnictwa leśnego”, wygłosił p. Wacław Rossiński (Dział „Rolnictwo”); 17.45 Koncert popołudniowy, w wykonaniu orkiestry restauracji „Boquet” (Wiktor Banaszewski, skrzypce, Tadeusz Gocławski wolonczela; Stefan Zygałto fortepian, Władysław Świątłowski fisharmonja); 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości, wypowie p. Ludwik Lawiński; 19.30 Odczyt p. t. „Parę słów o żeglarstwie”, wygłosił p. Zygmunt Różałowski (Dział „Sport i wychowanie fizyczne”); 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii warszawskiej; 22.00 Komunikaty po licji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikat P. A. T., nad program.

„Bestja Morska” — to epopea morza i jego nieustraszonych rycerzy — harpunników gonjących za wielorybami przez spienione odmety. Heroiczne, surowe i proste życie owych ludzi skapanie jest tu w najtragiczniejszej poezji żywiołu i niebezpieczeństwa. Podczas szalejącej burzy w „Bestji Morskiej”, orkanu, który

Rekord nobila „Bestia Morska” ze swymi 105,000 mtr. negatywu, z czego tylko 3,000 przeznaczył reżyser filmu do wyświetlania. Łatwo sobie wyobrazić, ile żmudnej i gorączkowej pracy mieści się w pozostających 100,000 mtr., których nigdy już nie ujrza oczy ludzkie, chyba że w postaci... kafosów lub omów.

RUCH WYDAWNICZY. POLONIA — ITALIA.

Ukazał się w druku Nr. 5/6 miesięcznika „Polonia — Italia”, organu Izby Handlowej Polsko-Włoskiej, redagowanego przez dr. Leona Pączewskiego  
Zeszyt ten, wydany częściowo w związku z Międzynarodowym Kongresem Chemicznym, jaki niedawno miał miejsce w Warszawie, zawiera artykuły następujące: inż. T. Zamowski: Przemysł chemiczny w Polsce; prof. E. Belloni: Przemysł chemiczny we Włoszech; inż. E. Peretti: Znaczenie węgla kamiennego dla gospodarki narodowej w czasie pokoju i wojny; B. Mikulski: Stosunki handlowe polsko - włoskie; S. K.: Przemysł bawełniany we Włoszech; T. Janiszowski: Bilans handlowy Polski w pierwszej połowie 1927 r.; Stan finansowo-gospodarczy Polski w pierwszej połowie 1927.; A. B.: Przemysł papierniczy i handel papierem w Polsce.  
W dziale kroniki zwraca m. in. uwagę: szczegółowy wykaz towarów, zabronionych do przewozu do Polski, obszerne notatki o przemysle dzianym we Włoszech i przegląd sytuacji gospodarczej we Włoszech.  
Po za niezmiernie bogatymi działami kroniki polskiej i włoskiej, zeszyt ten podaje wyciągi z artykułów, opublikowanych w prasie polskiej i włoskiej, a dotyczące stosunków polsko - włoskich oraz zawiera działy: bibliograficzny, ofertowy oraz urzędowy, dotyczące działalności Izby.  
Treść tego zeszytu, podobnie, jak i wszystkich poprzednich w sposób należyty służy celom propagandy polskiej zagranicą i ze względu na niezmiernie ciekawą treść wniwn obudzić żywe zainteresowanie w naszych sferach gospodarczych.  
Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Wierzbowa 11.

Teatr, Muzyka i Sztuka.

TEATR MIEJSKI. Dziś oraz w niedzielę wieczorem ucieleśnia komedia - buffo „Panna Plute” z St. Jarkowską w roli tytułowej. Jutro o godz. 4 po południu po cenach szkolnych oraz w niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach popularnych ostatnie dwa powtórzenia wspaniałego dramatu Calderona-Słowackiego „Książe Nie ziomny”.

nowna, Szczęsna, Moranowicz, Grewicz i inni. Kasa czynna od 5 do 7 wieczorem. W niedzielę i święta od 11 rano do 1 i od 2 do 9 wieczorem. Ceny miejsc zł. 2.00, 1.50, 1.00, 75 gr., 50 gr.

Kurier Sportowy. Największy bieg lekko-atletyczny w okręgu łódzkim Łódź—Rzgów—Pabjanice. C-S) Jak już podawaliśmy Łódzki Okręgowy Związek Lekko-Aletyczny, który po Warszawie wykazuje największą działalność sportową w Polsce organizuje w dniu 16 października r. b. — największy z dotychczas przeprowadzonych w okręgu łódzkim biegów lekko-atletycznych — bieg jesienny z Łodzi do Rzgowa i Pabjanic.

Na srebrnym ekranie.

KINO-TEATR „SPLENDID”. „PANIENKA BEZ PRZESZŁOŚCI” oraz „BIAŁE RÓŻE”.

Jutro, sobota, wieczorem, przednieknie wystawiona baśń chińska Klebuma „Kredowe kolo” z K. Lubieńska w roli Ha-tang. W próbach pod kierunkiem reż. A. Kwiatkowskiego komedia w 3 aktach Hennequina i Geolusa „Królowa Biaritz”. W rolach głównych pp.: Grywińska (rola tytułowa), Dziewońska, Morska, Relewicz-Ziembińska, Janowski, Krotkie, Krzemieński Kwiatkowski, Zalcz. Premiera w piątek przyszłego tygodnia. Jednocześnie reż. M. Szpakiewicz rozpoczął próby z Mielkiewiczowskich „Dziadów”, w układzie Sjan. Wyspiadskiego oraz reż. K. Tatarkiewicz z Ibsenowskiego „Peer Gynta” w tłumaczeniu J. Kasprowicza.

„Panienska bez przeszłości” jest pierwszą próbą stworzenia komedio-dramatu europejskiego. Trzeba przyznać, że próba wypadła znakomicie. Złożyło się na to: pogodny scenariusz, plastyczna wartość obrazów oraz niespotykana dotąd inscenizacja. Tempo i rytam amerykańskiej komedii w połączeniu z dramatem o specyficznych motywach europejskich połączyły się, by stworzyć film, który nas zachwyca, emocjonuje i podnieca.  
Barwny koloryst scen, wartka akcja oraz piękno scen podnoszą wartość tego arcydzieła, w inscenizacji którego zastosowane zostały najnowsze zdobycze techniki filmowej. Na specjalną uwagę zasługują również doskonale zdjęcia oraz świetne podkreślenie szczegółów sytuacyjnych. Lecz niewątpliwie swa szalone powodzenie zawdzięcza film przedewszystkiem odwrócy roli głównej — Willy Fritschowi, rozkosznemu chłopakowi, który od chwili swego ukazania się na ekranie, spędza sen z powiek całej plci pięknej.  
Pensjonarskie bruliony są teraz upstrzone najrozmaitszymi pieszczołtliwymi odmianami jego imienia i nazwiska — zapanował wszechwładnie w niewieściach sercach. W szeregu dotychczasowych „ubóstwianych” aktorów stałe grójny współzawodnik, bohater „Czarny wałca”, „Tancerza”, „Hrabiny z Texasu”, „Cnotliwej Zuzanny” i „Panienski bez przeszłości”, Willy Fritsch, za którym, oprócz jego, istotnie zachwycającej urody, przemawia ponadto jeszcze i jego... młodość. Stał może i film cały przepojony jest wosnianym wdziękiem młodości.  
„Białe róże” stanowią drugą część składanego programu. Wysoce interesująca i konsekwentna intryga dramatyczna zawzięła się w pewnym momencie w iscie gordyjski węzeł, który powoduje, że nad wieloma innymi uczuciami, wywołanymi przez przepływającą przed oczami falę życia, górować zaczyna przedewszystkiem szalona ciekawość — jaki znaleźć można punkt wyjścia z tej matni? Lecz autor scenariusza rozstrzygnął w tym wypadku sprawę w sposób wielce pomyślny i efektowny.

Pierwszą nagrodę dla zwycięzcy ofiarował Magistrat m. Łodzi. Protektorat biegu obejmie p. starosta Rzewski, który żywo zajmuje się sportem, a szczególnie lekkoatletyką, którą sam skrzętnie uprawia. Prace organizacyjne biegu posunęły się tak już daleko, iż dziś już napływają zgłoszenia najlepszych drużyn. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie klubów lekkoatletycznych, na którym uzgodniono wszystkie punkty sporne.

„TOMCIO PALUCH” W TEATRZE MIEJSKIM. W niedzielę o godzinie 12 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim pierwsze przedstawienie z cyklu widowisk dla najmłodszej dziatwy. Dana będzie nowa bajeczka w 4-eh aktach (5 obrazach) B. Hertzla i W. Tatarakiewiczowy „Tomcio Paluch” z muzyką i śpiewkami Z. Białostockiego i z tańcami w układzie Z. Janczewskiej, w dekoracjach K. Mackiewiczca.

Obecnie zostały już zgłoszone drużyny ŁKS i Sokoła. Po za tem weźmie udział najprawdopodobniej drużyna „Strzelca”, która niejednokrotnie na tym polu wykazała większą działalność. Zgłoszenia przyjmie dalej sekretariat ŁOZLA, Piotrkowska 108.

TEATR POPULARNY. Dziś o godz. 8.20 wieczorem ostatnie przedstawienie sztuki obyczajowej w 4-eh aktach p. t. „Popuchadło”. Ceny miejsc od 50 gr. do 2.50. Początek przedstawienia o godz. 8.20, koniec o 10.45 wiecz. Kasa czynna od 11 rano do 3 i od 5 do 9 wiecz. Druga kasa w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny Nr. 4, czynna od 1 po południu do 7 wieczorem codziennie.

WYŚCIGI KOLARSKIE PABJANICE — ŁASK — WOLA KAMOCKA.

W dniu 9 października r. b. zostanie rozebrany na trasie Pabjanice — Łask — Wadlew — Wola Kamocka i z powrotem 100 km. wyścig kolarski o tytuł „Mistrza szosowego łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego na rok 1927”. Start i meta wyścigu za Pabjanicami na szosie łaskiej obok parku byłej strzelnicy. Początek wyścigu punktualnie o godz. 10-ej. Zbiórka członków w lokalu klubowym (ul. Piotrkowska 174), skąd nastąpi wyjazd na start o godz. 8 min. 30.

„PIECZEĆ MILCZENIA”. Teatr Popularny przy ul. Ogrodowej w nadchodzącą sobotę wystawia sensacyjny dramat w 5-ciu aktach A. d’Enery’a p. t. „Pieczęć milczenia”. Obsada dramatu tworzą pierwszorzędnego sily dramatyczne teatru z pp.: Biskupski, Szafranski, Bolkowski, Górecki i Jarszewski na czele. Dramat otrzymał całkowicie nową oprawę dekoracyjną pędzla art. mał. Wiesława Mackojnicka.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA. W sobotę i niedzielę na scenie w sali Gejera ukaze się krotkchwila p. t. „Hiszpańska mucha”. Udział biorą Bielecki, Urbański, Zielińska, Ope-

NOWA PUBLIKACJA MIĘDZYARODOWEGO BIURA PRACY.

Energiczna sekcja wydawnicza M. B. P. wydała świezo wysoce interesująca, a w niektórych swych działach wprost rewelacyjną pracę p. t. „Les relations industrielles aux Etats Unis” (stosunki przemysłowe w Stanach Zjednoczonych). pitera wicedyrektora biura p. H. B. Butlera. Praca ta oparta o osobiste studia i doświadczenia autora, obejmuje rozdziały następujące: Warunki ogólnie: Warunki ekonomiczne; Syndykaty robotnicze; Organizacje pracodawców i ich polityka; Szkolenie personelu; Przedstawicielstwo robotnicze; Współpraca pracodawców i związków robotniczych.  
Wkrótce poświęcimy tej ważnej publikacji szczególnszą uwagę.

„THE POLISH ECONOMIST” zeszyt 10, zawiera m. in. następujące artykuły: „Review of the economic situation in August”, „The balance sheet of the production of grain for the year 1926/7”, „The Polish balance of payments”, „The Polish cement industry”, „Dalryng in Poland”, „The property tax”.

Dwa artykuły poświęcone są sprawom rolnictwa: z nich jeden — przemysłowi młczarskiemu, drugi rozpatruje bilans zbożowy Polski za rok 1926/7. Po za tem zeszyt bieżący zawiera, jak zwykle, sprawozdania z różnych dziedzin gospodarstwa krajowego, wśród których należy zwrócić uwagę na sprawozdanie handlu zagranicznego, zawierające b. poważną i dokładną analizę naszego bilansu handlowego za ubiegłe osiem miesięcy r. b.

Zaznaczyć przytem należy, że pismo to, za wierające źródłowe i starannie opracowane dane z wszelkich galezi życia gospodarczego naszego kraju, zyskuje sobie coraz szersze uznanie zagranicą i jest jedynym prawie w tym zakresie źródłem informacyjnym o Polsce.



## Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Po-  
datkowy — niniejszym zawiadamia, że w  
dniu 20 października r. b. między godz. 9  
rano, a 4-tą po południu odbędą się przy-  
musowe licytacje ruchomości u niżej wy-  
mienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Andracyk Spadkob., Pomorska 129, meble.
2. Abramczyk F., N.-Cegielniana 37, meble.
3. Aronowicz L., Piotrkowska 92, 2 szafy.
4. Ajzenberg S., Kilińskiego 46, meble.
5. Adler Lajb, Wschodnia 2, kredens.
6. Ajlenberg H., Kilińskiego 5, meble.
7. Altman D., Południowa 5, lustro.
8. Arensztajn M., Południowa 25, lustro.
9. Ast J., N.-Cegielniana 14, szafa.
10. Aronowicz B., Al. Kościuski 21, towar biały
11. Adler B., Al. I Maja 15, szafa.
12. Abramowicz, Nowomiejska 19, towar czarny
13. Aronowicz J., Nowomiejska 19, 15 mtr. pluszu
14. Bigusz K., Brzezińska 80, maszyna do szycia, szafa.
15. Bartosiewicz M., Kwiatkowskiego 18, szafa
16. Barański Z., Młynarska 61, meble.
17. Bratsztajn R., Zakątna 23, kredens.
18. Braf E. A., Zgierska 92, meble.
19. Bilow Juliusz, Zgierska 112.
20. Brandt K., Zgierska 98, szafa.
21. Brauner M., Zgierska 146, meble.
22. Bruttman L., Zgierska 76, maszyna do szycia, meble.
23. Binem L., Zawadzka 35, meble.
24. Bredel I., Al. I Maja 52, produkty spożywcze
25. Baran Ch., Piotrkowska 176, meble.
26. Berkowicz Sz., 6-go Sierpnia 34, szafa.
27. Binke H., Zachodnia 72, meble.
28. Białostocki Abram, Piotrkowska 64, urządzenie sklepowe.
29. Brauner B., Zakątna 23, meble.
30. Borkowski Sz., Pańska 64, meble.
31. Brandel R., Piotrkowska 82, 50 kg. maki.
32. Braun J., Piotrkowska 69, meble.
33. Buchwald P., Południowa 18, meble.
34. Braum L., Zachodnia 23, meble.
35. Buhle G., Aleksandrowska 41, 3 biurka, kasa ogniotrwała.
36. Blibaum I., Al. I Maja 4, kredens.
37. Brand H., Al. I Maja 4, otomana.
38. Bande M., Al. I Maja 8, meble.
39. Borys A., Al. I Maja 46, 1 szarpacz.
40. Boksenberg G., Nowomiejska 19, 4 szt. białego płótna.
41. Bender Sz., Nowomiejska 19, szale damskie.
42. Bachtmajer L., Nowomiejska 19, bielizna damska.
43. Bendytowicz M., Nowomiejska 19, 2 sztuki płótna.
44. Czarnociński M., Cegielniana 138, meble.
45. Czajka A., Lipowa 14, patefon, szafa.
46. Chmowicz Sz., Konstancyńska 18, kredens.
47. Chorowski M., Pańska 36, meble.
48. Chmielnicki Ch., Pańska 44, meble.
49. Calel M., Południowa 24, meble.
50. Cieślak A., Cegielniana 65, meble.
51. Czalczyński M., Kilińskiego 28, meble.
52. Cześniak I., Pomorska 39, latarki do powozów
53. Charman I., Lipowa 12, meble.
54. Cywjer M., Nowomiejska 19, 10 swetrów.
55. Dekert F., Pomorska 131, bufet.
56. Degorski K., Spacerna 17, meble.
57. Doktorczyk A., N.-Cegielniana 37, meble.
58. Dessau M., Kamienna 18, meble.
59. Dąbrowski A., Profesorska 16, wanny.
60. Diksztajn W., Al. Kościuski 24, biurko.
61. Dawidowicz B., Al. I Maja 5, kredens.
62. Dykman Ch., Nowomiejska 19, 20 lamp.
63. Elbaum, Nowomiejska 19, 4 koldry.
64. Fuks Sz., Aleksandrowska 2-4, towary kolonialne.
65. Fice R., Napiórkowskiego 77, meble.
66. Fiszer Fr., Morska 18, kredens.
67. Frydman M., Cegielniana 28, meble.
68. Feldbrandt S., Pańska 13, szafa.
69. Fingerhut L., Cegielniana 54, meble.
70. Fuks S., Al. Kościuski 1, pianino.
71. Frajnd A., Al. I Maja 9, kredens.
72. Ferster M., Al. I Maja 19, szafa.
73. Frajdenrajch B., Al. I Maja 20, tremo.
74. Farber N., Nowomiejska 19, meble.
75. Górecki St., Rogowska 8, szafa.
76. Gliksmann Abr., Gdańska 31, kredens.
77. Goldberg J., Gdańska 31-a, szafa.
78. Grvnszpan A., Zawadzka 33, meble.
79. Guterman P., Kamienna 2, meble.
80. Goldner J., Gdańska 31-a, meble.
81. Goldkopi M., 6-go Sierpnia 34, meble.
82. Gliksmann B., Cegielniana 50, szafa.
83. Grafe Sz., Cegielniana 56, 15 par cholewek.
84. Grosman J., Kilińskiego 57, maszyna do szycia, meble.
85. Granek L., Aleksandrowska 2-4, otomana.
86. Grinbaum M., Al. I Maja 2, kredens.
87. Grinbaum M., Al. I Maja 2, maszyna do szycia
88. Grittis M., Al. I Maja 8, kredens.
89. Geliebter A. M. S-rowie, Al. I Maja 8, biurko
90. Goldkorn Sz., Al. I Maja 9, szafa.
91. Grynberg A., Al. I Maja 9, kredens.
92. Głochowski M., Al. I Maja 21, otomana.

93. Goldberg I. Toronczyk, Nowomiejska 19, 3 szt. towaru.
94. Guter I., Nowomiejska 19, likieri i wódki.
95. Glanc W., Nowomiejska 19, bielizna męska.
96. Goldberg B., Nowomiejska 19, kredens.
97. Gołab M., Nowomiejska 19, 20 swetrów.
98. Gutman I. Piotrkowski, Nowomiejska 19, 3 szt. towaru.
99. Goldberg B., Nowomiejska 19, 20 szt. towaru
100. Herberg K., Aleksandrowska 32, meble.
101. Heleniak Wl., Brzezińska 39, 250 but. wódki
102. Himelfarb N., Marysińska 25, meble.
103. Hodes J., Lutomska 21, meble.
104. Herszkowicz M., N.-Cegielniana 46, maszyna do szycia, meble.
105. Herszkopf B., Zawadzka 38, 1 krowa, maszyna do szycia.
106. Hammer E., Wschodnia 18, maszyna do szycia.
107. Herszkowicz J., Cegielniana 23, meble.
108. Hamermerk M., Pomorska 87, meble.
109. Herszberg P., Al. I Maja 5, kasa ogniotrwała
110. Halpern A., Al. I Maja 7, biurko amer.
111. Hajman M., Al. I Maja 7, meble.
112. Hamburger B., Al. I Maja 11-20, kredens.
113. Joskowicz E., Cegielniana 19, 2 szafy.
114. Jesse J., Al. Kościuski 11, meble.
115. Jakubowicz J., Al. I Maja 9, szafa.
116. Józefowicz D., Nowomiejska 19, sztuka barczana.
117. Król M., Zawadzka 36, zegar.
118. Kuncce A., Borysza 17, kredens.
119. Kestenberg D., Nowo-Targowa 26, meble, fortepian.
120. Kon Geli, Brzezińska 11, meble.
121. Krüger E., Brzezińska 64, lustro.
122. Mielchowski W., Aleksandrowska 46, kredens
123. Kielczewski K., Lelewela 7, urządz. sklepu.
124. Kawczyński J., N.-Marysińska 8, szafa.
125. Kinel E., Sierakowska 26, szafa.
126. Kryzier A., Szkolna 32, meble.
127. Kotlicki R., Zgierska 111, meble.
128. Krieger Z., Stefana 3, urządzenie sklepowe.
129. Kuński J., Zórawia 8, meble.
130. Kajzebrecht E., Zgierska 69-71, meble.
131. Kajzebrecht W., Zgierska 69-71, meble.
132. Komiepcowski S., Zawadzka 34, meble.
133. Kurc R., 6-go Sierpnia 19, pończochy damskie
134. Kustin H., Zielona 48, meble.
135. Kubasiewicz J., Piotrkowska 79, maszyna do wyrob. masła.
136. Krochmalnik R., Cegielniana 28, czekolada.
137. Klajnman W., Pańska 45, meble.
138. Kamionka J., Andrzeja 38, 2 szafy.
139. Kilbert Abr., Piotrkowska 17, meble.
140. Kirszbaum A., Piotrkowska 31, meble.
141. Kuperminc Ch., Kilińskiego 40, 2 szafy.
142. Kronsens S., Cegielniana 5, meble.
143. Krochmalnik R., Cegielniana 28, 30 butelek soku malinowego.
144. Kumicki St., Andrzeja 41, lustro.
145. Kustin H., Zielona 48, meble.
146. Kantorowicz L., Pańska 12, kredens.
147. Kochański J., Al. I Maja 7, 2 szafy.
148. Kulczyński M., Al. I Maja 15, biurko.
149. Kohn, Nowomiejska 19, 2 koldry.
150. Lichtensztajn M., Cegielniana 102, meble.
151. Lipiński A., Zgierska 69-71, meble, pianino.
152. Lipszyc A., Zgierska 66, meble.
153. Lajzerowicz J., Gdańska 25, meble.
154. Lipiński R., Zawadzka 40, szafa.
155. Landau H., Zawadzka 40, meble.
156. Lichtensztajn D., Zamenhofska 17, meble.
157. Łaski Abram, Cegielniana 17, delikatesy.
158. Lichtensztajn A., Pańska 6, szafy.
159. Eukim R., Pańska 37, urządzenie cukierni.
160. Lesman Ch., Południowa 6, lustro.
161. Lipman F., Gdańska 10, meble.
162. Lipmanowicz K., Cegielniana 66, meble.
163. Landau H., Al. Kościuski 1, kredens.
164. Lipnowski M., Al. Kościuski 1, zegar.
165. Lesman M., Al. I Maja 4, kredens.
166. Lew L., Al. I Maja 8, zegar.
167. Lemberger, Al. I Maja 21, zegar.
168. Lipmanowicz i Baum, Nowomiejska 19, 1 sztuka sztucz. jedwabiu.
169. Lewandowski Sz., Nowomiejska 19, buty.
170. Lang Ch., Nowomiejska 19, 1 szt. towaru.
171. Landou D., Nowomiejska 19, 4 szt. towaru.
172. Mintus Sz., Aleksandrowska 53-55, urządzenie sklepowe.
173. Males I., Brzezińska 94, meble.
174. Majchrzak J., Dolna, Doly 46, komoda.
175. Milkerowa M., Piotrkowska 15, meble.
176. Megner A., Pomorska 185, szafa.
177. Miguła Ant., Rybna 14, meble.
178. Milewski I., Konstancyńska 28, maszyna do szycia.
179. Markus Sz., Lipowa 1, 15 korcy węgla.
180. Maciejewski Ant., Młynarska 47, szafa.
181. Medrzycki M., Kilińskiego 47, meble.
182. Medrzycki W., Południowa 8, meble.
183. Międzybowski Sz., Gdańska 42, 15 luster.
184. Minc Ch., Cegielniana 42, meble.
185. Moszkowicz H., N.-Cegielniana 48, kredens.
186. Menasse K., Al. I Maja 8, meble.
187. Morski I., Al. I Maja 8, maszyna do szycia.
188. Moszkowicz A., Nowomiejska 19, 2 sztuki towaru.
189. Machtynger F., Nowomiejska 19, 30 par pończoch.
190. Nowak Z., Brajera 18.
191. Nau K., Aleksandrowska 154, 2 szafy.

192. Nowak E., Brajera 18, meble.
193. Natanzon M., Gdańska 40, 20 tuz. rękawiczek
194. Nowak E., Kamienna 4, meble.
195. Nauhaus M., Piotrkowska 88, meble.
196. Neumark Ch., Południowa 12, żyrandol.
197. Netkenbaum M., Nowomiejska 19, 2 sztuki towaru.
198. Nowak I., Nowomiejska 19, 2 pary butów.
199. Olek N., Wschodnia 29, meble.
200. Ogólnik L., Cegielniana 29, pianino.
201. Offenbach H., Al. I Maja 2, meble.
202. Paruszewski J., Aleksandrowska 42, kredens
203. Piasecki J., Łagiewnicka 48, szafa.
204. Podczaska A., Zgierska 146, meble.
205. Piotrkowski B., Zawadzka 16-a, meble.
206. Perlmutter Sz., Zawadzka 17, szafa.
207. Petersman M., Pańska 44, meble.
208. Perlmutter S., Zawadzka 17, meble.
209. Peter A. M., Piotrkowska 19, meble.
210. Parzenczewski Chłf, Pomorska 107, kredens.
211. Pick, Al. Kościuski 13, kredens.
212. Poznańska Helena, Al. Kościuski 254, kredens.
213. Pruchasik Ch., Al. I Maja 3, biurko.
214. Popowski J., Al. I Maja 15, zegar.
215. Przedborski M., Nowomiejska 19, swetry.
216. Rachubiński K., Łagiewnicka 33, meble.
217. Rzeszewski E., N.-Cegielniana 17, meble.
218. Rotkowski B., Pańska 11, meble.
219. Rosenbaum I. M., Kilińskiego 41, 2 szafy.
220. Rabmowicz Abr., Al. I Maja 39, maszyna do szycia.
221. Radzyner A., Kilińskiego 49, meble.
222. Rozenbaum N., Cegielniana 61, meble.
223. Rubin Sz., Cegielniana 15, maszyna do szycia
224. Russak Sz., Zawadzka 38, urządz. sklepowe.
225. Rozenbaum M., Pańska 41, piecyki żelazne i kucharki.
226. Rozenblat E., Cegielniana 68, szpularnia.
227. Rotkowicz B., Pańska 11, biurko.
228. Reichert M., Al. Kościuski 1, zegar.
229. Radoszycki T., Al. Kościuski 13, meble.
230. Rapoport M., Al. I Maja 5, zegar.
231. Rozenraft J., Nowomiejska 19, 5 kolder.
232. Rokman Ch., Nowomiejska 19, 20 sztuk swetrów.
233. Rozenberg L., Nowomiejska 19, chustki.
234. Szulczewski Br., Brzezińska 14, 6 par obrwiał
235. Suchecki Sz., Zgierska 64, meble.
236. Szyja M., Zawadzka 53, maszyna do szycia, meble.
237. Szerman L., Zawadzka 44, szafa.
238. Litrowski Szlama, Pomorska 60, galanterja, fortepian, meble.
239. Szepesz Szymowicz, Gdańska 28, biurko
240. Strykowska R., Wólczajska 65, szafa i tremo
241. Swarc H., Wólczajska 61, kredens.
242. Steimbacher A., Cegielniana 62, pianino, kredens.
243. Sotowieczek I., Gdańska 61, meble.
244. Szefer D., Wschodnia 29, meble.
245. Szepes F., Kamienna 22, meble.
246. Sztern W., Kilińskiego 50, meble.
247. Solnik Ch., Cegielniana 63, szafa.
248. Szpigel M., Zgierska 64, szafa.
249. Sochaczewski M., Cegielniana 60, meble.
250. Strowejs M., Żeromskiego 11, toaleta.
251. Serebnicki J., Julianów-Skarbowa 24, biurko.
252. Spirfeld Abr., Al. I Maja 3, zegar.
253. Szwarz J., Nowomiejska 19, 100 szt. fartuchów, 30 koszul.
254. Szancer i Wigocki, Nowomiejska 19, 40 mtr. satyny.
255. Smolarski, Nowomiejska 19, 5 swetrów.
256. Albert Tom., Konstancyńska 70, meble.
257. Tietzer E., Brajera 11, meble.
258. Topf Ch., Zawadzka 39, meble.
259. Tenenbaum Ch., Cegielniana 60, meble.
260. Tyberg Abr., Południowa 8, szafa.
261. Tyberg B-cja, N.-Cegielniana 38, meble.
262. Tempel O., Al. I Maja 5, biurko.
263. Tenenbaum H., Al. I Maja 19, szafa.
264. Kaufman Oszer, Narutowicza 39, meble.
265. Litrowski Szlama, Pomorska 60, galanterja, fortepian, meble.

### W dn. 20 października r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

1. Toronczyk D., Nowomiejska 19, 3 szt. towaru.
2. Torman A., Nowomiejska 19, 12 swetrów.
3. Utz W., Aleksandrowska 30, meble.
4. Ulbrych K., Andrzeja 54, kredens.
5. Wilczyńska M., Aleksandrowska 173, meble.
6. Wendlin R., Ks. Brzóska 8, warsztat stolarski.
7. Wincygster C., Kilińskiego 40, meble.
8. Wawrzyniak A., Zgierska 150, meble.
9. Wardankiewicz F., Zgierska 77, urządzenie sklepu.
10. Walczak A., Zgierska 81, bormaszyna.
11. Wandachowicz N., Zgierska 97, meble.
12. Widawski S., Żeromskiego 9, meble.
13. Wojdylawski M., Nowo-Cegielniana 7, meble.
14. Wiślicki Z., Zawadzka 34, meble.
15. Wojdylawski A., Nowo-Cegielniana 41a, kredens.
16. Wajnsztadt I., Gdańska 31, meble.
17. Waichselsz A., Pomorska 35, meble.
18. Weltfrajd Sz., Kamienna 16, meble.
19. Wulek P., Al. Kościuski 13, fortepian.
20. Wolberg J., Al. I Maja 5, meble.
21. Wajs H., Aleksandrowska 2, kredens.
22. Zec Z., Nowo-Cegielniana 37, meble.
23. Zylberberg M., Żeromskiego 39, mydła.
24. Zylbeberg Sz., Zakątna 19, mebel.

25. Zylberberg A., Cegielniana 43, wiertarka.
26. Znamirowski B., Wschodnia 29, 80 mtr. towaru.

### W dn. 21 października r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

1. Andrejer M., Krucza 24, szafa.
2. Aizenberg Ch., Wschodnia 50, meble.
3. Ader J., Zachodnia 68, meble.
4. Andurski A., Al. Kościuski 69, kredens.
5. Alter A., Andrzeja 9, meble.
6. Bużyn G., Al. I Maja 7, meble.
7. Bank Polski Kup. i Przem. Chrześcijan. w Łodzi, Piotrkowska 113, 2 maszyny do pisania, kasa ogniotrwała.
8. Brandes H., Senatorska 4/6, meble.
9. Barciński S., Sp. Akc., Kilińskiego 177, 2 maszyny do pisania.
10. Bejenc G., Piotrkowska 286, urządzenie sklepu, 8 worków maki.
11. Benke M., Piaseczna 6, waga, kartofle.
12. Bałaczewski W., Traugutta 9, obrwie.
13. Bulska J., Piotrkowska 201, meble.
14. Buchner F., Napiórkowskiego 57, szafa, maszyna do szycia.
15. Bromberg S., Zakątna 61, zegar.
16. Bezile A., 6-go Sierpnia 46, bilard.
17. Brauner J., Al. Kościuski 29, kredens.
18. Bekar P., Al. Kościuski 93, kasa ogniotrwała.
19. Braunsztajn A., Andrzeja 7, biurko.
20. Choinacki D., Andrzeja 37, meble.
21. Czarnecki J., Bednarska 7, meble.
22. Chrzan R., Krzyżowa 16, szafa.
23. Cycman A., Zakątna 19, meble.
24. Czyżykowski P., Abramowskiego 5, meble.
25. Chajkin Ch., Al. Kościuski 63, meble.
26. Chęciński M., Piotrkowska 209, zegar.
27. Dytzych W., Juliusza 21, maszyna do pisania.
28. Daube R. i P., Wólczajska 220, zegar.
29. Dobrzyński L., Narutowicza 38, pianino.
30. Dratwa F., Lipowa 5, meble.
31. Derfner L., Przejazd 33, szafa.
32. Desan N., Wschodnia 61, maszyna do szycia, meble.
33. Dębowski F., Piotrkowska 186, kasa żelazna.
34. Litwin Hersz B., Kopernika 58, urządzenie biura.
35. Dykbuch H., Andrzeja 7, 32 kg. mydła.
36. Dering M., Amny 20, maszyna do szycia.
37. Erhardt A. SS-wie, Rzgowska 77, meble.
38. Epsztajn H., Al. I Maja 32, pończochy.
39. Franciszkowski St., Grabowa 17, maszyna do szycia.
40. Fiszer i Wagner, Piotrkowska 97, biurko.
41. Fajlowicz J., Kilińskiego 86, meble.
42. Fice R., Napiórkowskiego 77, meble.
43. Fabrykant D., Nawrot 8, kasa ogniotrwała.
44. Frankowska A., Wodna 17, szafa, maszyna do szycia.
45. Frenkel H., Przejazd 50, meble.
46. Fajer E., Rzgowska 56, meble.
47. Frankowski J., Juliusza 15, 3 wozy.
48. Fuks E., Nawrot 4, meble.
49. Grodzicka St., Zielona 38, meble, pianino.
50. Goldsztajna SS-wie, Al. I Maja 17, meble, maszyna do szycia.
51. Grynbaum J., Al. I Maja 53, meble.
52. Głowiński E., Żeromskiego 85, meble.
53. Grzelak F., Franciszkowska 75, meble.
54. Gabara J., Marszałkowska 33, maszyna do szycia.
55. Garczarek J., Niska 4, kredens.
56. Górecka St., Szkolna 11, szafa.
57. Góralczyk B., Katna 36, kredens, maszyna do szycia.
58. Golc L., Nawrot 32, pianino.
59. Gordziałek T., Rzgowska 157, maszyna do szycia.
60. Górczyński W., sz. Pabjanicka 23, otomana.
61. Grosberg J., Wschodnia 67, tremo.
62. Goździcki M., Rokicińska 37, szafa.
63. Gordziolek T., Wólczajska 260, szafa.
64. Goldberg I., Al. I Maja 16, fortepian.
65. German J., Nawrot 38, meble.
66. Grunewald K., Nawrot 38, tremo.
67. Herszenberg C., Moniuszki 11, fotel.
68. Tow. Akc. „Hirszber i Wilczyński”, Al. Kościuski 23/25, kasa ogniotrwała.
69. Haman O., Targowa 34, meble.
70. Haak G., Nowa 6, 2 szafy.
71. Hecht H., Nowo-Zarzewska 17, meble.
72. Hoffert E., Nowa 3, kredens.
73. Hiller I., Kilińskiego 15, meble.
74. Hirszberg M., Piotrkowska 120, pianino.
75. Grawe J., Andrzeja 58, meble.
76. Herszlik S., Andrzeja 7, meble.
77. Henochowicz I., Nawrot 14, kredens.
78. Jarski A., Katna 36, kredens.
79. Jabrow B., Krótka 3, meble.
80. Jerke M., Rzgowska 59, szafa.
81. Jakubowicz J., Wólczajska 91, meble.
82. Jerolimski D., Wschodnia 33, meble, 10 par pończoch.
83. Jasiński I., Szara 14, stół.
84. Joselson Sz., Al. I Maja 16, maszyna do szycia.
85. Jende E., Nawrot 19, urządzenie sklepu.
86. Kadler L., Żelazna 11, meble.
87. Kamiński A., Kilińskiego 85, meble.
88. Kostorek St., Kresowa 24, komoda.
89. Kowalski J., Bednarska 10, meble.
90. Kowalska J., Główna 24, meble.



- 91. Klajnerer R., Cegielińska 66, meble, kasa ogniotrwała.
- 92. Kłuka A., Janiny 7, meble.
- 93. Krening A., Główna 22, urządzenie piwiarni.
- 94. Kula A., Radwańska 69, meble.
- 95. Kinast J., Kątna 24, kredens, maszyna do szycia.
- 96. Konecki St., Kopernika 46, 4 krzesła.
- 97. Klek W., Łączna 40, szafa.
- 98. Kalert E. I L., sz. Pabjanicka 7, meble, maszyna do szycia.
- 99. Kenig K., Napiórkowskiego 78, szafa.
- 100. Kajzer U., Narutowicza 34, meble.
- 101. Kibicki W., Przędzalniana 38, maszyna do szycia.
- 102. Knapp W., Kilińskiego 109, meble, pianino.
- 103. Krempf K., Odańska 63, kasa ogniotrwała.
- 104. Km A., Sieradzka 1, meble.
- 105. Kon M., Stenkiwiczka 4, meble.
- 106. Krenicka A., Wschodnia 72, kredens.
- 107. Kosiński St., Kilińskiego 71, meble.
- 108. Kamelgarn E., Karola 20, 3 kotły blaszane.
- 109. Kasz B., Wschodnia 57, meble.
- 110. Krawiecki Ch., Kilińskiego 19, meble, 3 koldry.
- 111. Kaszkiewicz A., Nowa 34, otomana.
- 112. Knoch A., Piotrkowska 123, motor, elektryczny.
- 113. Kufnik W., Przejazd Nr. 16, maszyna do pisania.
- 114. Kon A., Al. Kościuszki 29, kredens.
- 115. Krylowiecki L., Al. Kościuszki 53, meble, fortepian.
- 116. Kasłowa Ch., Andrzejka 7, meble.
- 117. Klud i Flisz, Karola 9, 50 mtr. towaru.
- 118. Kopolowicz R., Nawrot 34, meble.
- 119. Kwiatkowski P., Nawrot 35, otomana.
- 120. Lelman R., Piotrkowska 192, meble.
- 121. Landek i Hofman, Andrzejka 6, kasa ogniotrwała.
- 122. Liba F., Andrzejka 47, szafa.
- 123. Patron i Lautenberg, Narutowicza 21, szafa.
- 124. Lutosiński A., Piotrkowska 225, meble.
- 125. Landau St., Przejazd 36, pianino.
- 126. Łopata St. i Filipiński, Zakątna 10, meble.
- 127. Lubart M., Kilińskiego 73, meble.
- 128. Langhoff O., Przędzalniana 39, meble.
- 129. Ławicki I., Kątna 70, meble, wiertak.

- 130. Lewin Sz., Zakątna 13, biurko.
- 131. Lelman R., Piotrkowska 192, meble.
- 132. Liberman T., Kilińskiego 25, maszyna do szycia.
- 133. Lipski Sz., Przejazd 30, kredens.
- 134. Lande D., Al. Kościuszki 69, maszyna do pisania, biurko.
- 135. Lewin A., Andrzejka 46, tremo.
- 136. Lebelt A., Kilińskiego 120, meble.
- 137. Łukin L., Al. I Maja 32, szafa.
- 138. Landau J., Nawrot 8, meble.
- 139. Maubaum A., Al. Kościuszki 19, meble.
- 140. Margulis E., Andrzejka 11, otomana.
- 141. Majb F., Amny 20, biurko.
- 142. Michalowicz St., Krakuska 11, otomana.
- 143. Maciejak A., Napiórkowskiego 145, meble.
- 144. Makowski J., Nawrot 99, meble.
- 145. Meisner I., Napiórkowskiego 131, meble.
- 146. Meissner B.-cia, Napiórkowskiego 92, 2 konie.
- 147. Miller F., Przejazd 2, urządzenie sklepu.
- 148. Marks R., N.-Pabjanicka 4, meble.
- 149. Monczki R., Wschodnia 76, kredens.
- 150. Neugold U., Andrzejka 7, szafa.
- 151. Olczyk I., Kresowa 20, kredens.
- 152. Pelka J., Batorego 9, meble.
- 153. Pawlicka M., Wysoka 19, kredens.
- 154. Pietrzak A., Zielona 27, meble, maszyna do szycia.
- 155. Prusse R., Żeromskiego 52, 100 ryz papieru.
- 156. Piatkowski B., N. - Zarzewska 4, 12 mtr. towaru.
- 157. Preis M., Kamienna 14, szafa.
- 158. Poznanek Sz., Wschodnia 67, meble.
- 159. Pfeifer J., Nawrot 13, fotel.
- 160. Pachó St., Marszałkowska 33, gramofon.
- 161. Prusak A., Zielona 9, pianino.
- 162. Przyborowski St., Zagajnikowa 1, szafa.
- 163. Perczak A., Wysoka 20, meble.
- 164. Pinchewski F., Al. Kościuszki 53, zegar.
- 165. Prusak St., Grabowa 26, meble.
- 166. Ratke K., Narutowicza 18, meble.
- 167. Garelik Hersz, Piotrkowska 136, meble.
- 168. Rotenberg H., Rzgowska 4, meble.
- 169. Rozen A., Kilińskiego 12, meble.
- 170. Rejder A., Wschodnia 56, meble.
- 171. Rozenblat M., Piotrkowska 211, pianino.
- 172. Rozenberg H., Narutowicza 56, kredens.

- 173. Rappoport A., Al. Kościuszki 29, zegar.
- 174. Rutkowski St., Gubernatorska 31, otomana.
- 175. Rubinowicz A., Al. I Maja 39, 2 stoliki.
- 176. Schweikerta SS-wie, Al. Kościuszki 69, biurko.
- 177. Schweikert R., Al. Kościuszki 81, biurko.
- 178. Steigerta SS-wie, Al. Kościuszki 90/92, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała.
- 179. Szrajner S., Juliusza 38, szafa.
- 180. Schreder R., Zakątna 71, meble.
- 181. Sobczak J., Głębocka 12, meble.
- 182. Szkap J., Grodziska 5, zegar.
- 183. Szwarowski W., Narutowicza 36, 2 łózka.
- 184. Schachno L., Kilińskiego 86, biurko.
- 185. Szmeller E., Kilińskiego 192, maszyna do pisania.
- 186. Szarf W., Napiórkowskiego 22, meble.
- 187. Szafir J., N.-Zarzewska 11, meble, maszyna do szycia.
- 188. Sobkiewicz R., Pszenna 5, szafa.
- 189. Sobalski J., Sienkiewicza 91, szafa, maszyna do szycia.
- 190. Szymańska St., Żorawia 6, szafa.
- 191. Skowron St., Żorawia 1, szafa.
- 192. Szaohno L., Kilińskiego 86, meble.
- 193. Sztajn I., Zakątna 3, meble.
- 194. Sacharow P., Narutowicza 36, towary spożywcze.
- 195. Sobalski J., Wólczajska 224 — maszyna do szycia.
- 196. Świętosławski J., Kilińskiego 159, obuwie.
- 197. Skarżyński P., Piotrkowska 245, pianino.
- 198. Szepes Sz., Kilińskiego 35, maszyna do pisania, 2 pasy.
- 199. Szwerzgold J., Żeromskiego 15, meble.
- 200. Sobalski J., Wólczajska nr. 228, maszyna do szycia.
- 201. Szeffel E., Rzgowska 52, tremo.
- 202. Sztencel N., Żeromskiego 18, meble.
- 203. Szreter R., Cegielińska 25, meble.
- 204. Sileczak P., Piaseczna 19, waga.
- 205. Szwałm A., Karolewska 1, fotel.
- 206. Steigert B.-cia, Kilińskiego 193, kasa ogniotrwała, 4 biurka.
- 207. Speidel J., Nawrot 7, biurko.
- 208. Szeinberg M., Nawrot 13, kredens.
- 209. Tom O., Krucza 5, meble.

- 210. Trzeźński A., Krucza 38, szafa.
- 211. Tambelle T., Lipowa 76, kredens.
- 212. Tetzlaff A., Nawrot 18, pianino.
- 213. Titz E., Rzgowska 61, szafa, maszyna do szycia.
- 214. Trybus J., Sz. Pabjanicka 39, meble.
- 215. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble.
- 216. Urbaniak A., Grochowa 8, szafa.
- 217. Ulankiewicz B., Mostowa 1, szafa.
- 218. Ulbrich Fr., Andrzejka 54, kredens, maszyna do szycia.
- 219. Weintraub Sz., Gdańska 31, tremo.
- 220. Wojtczak J., Pszenna 9, meble.
- 221. Wajnberg, Główna 45, maszyna do szycia, meble.
- 222. Wojciechowski B., Krucza 19, szafa.
- 223. Werner A., Lelewela 20, urządzenie sklepu.
- 224. Wasiaś F., Napiórkowskiego 100, szafa.
- 225. Wiasło E., Piękna 35, mydła, szafa.
- 226. Wiazowski B., Wschodnia 55, meble, 3 koldry.
- 227. Weigt St. i S-ka, Senatorska 22, meble, 2 maszyny do pisania.
- 228. Weigt E., Senatorska 23, pianino.
- 229. Wein W., 6-go Sierpnia 100, meble, kasa ogniotrwała.
- 230. Wagner F. i S-ka, Wólczajska 103, maszyna do pisania.
- 231. Wysocki i Stamborski, Zakątna 1, maszyna do szycia, komoda.
- 232. Weber Sz., Rzgowska 74, waga, 3 worki maki.
- 233. Welchman R., Sz. Pabjanicka 38, tremo.
- 234. Woźniakowski W., Rokicińska 49, worek mąki.
- 235. Wandachowicz J., Abramowskiego 15, meble.
- 236. Weiss H., Andrzejka 24, szafa.
- 237. Wiślicki Ch., Nawrot 7, meble.
- 238. Zakrzewski H., Zielona 23, meble.
- 239. Zemler E., Lipowa 43, pianino, meble.
- 240. Zynderman A., Rokicińska 52, meble.
- 241. Zbonkowski St., Piotrkowska 205, sok, czekolada, szproty.
- 242. Ziłberszyc H., Piotrkowska 265, pianino.
- 243. Zakroczczyk B., N.-Zarzewska 9, szafa.
- 244. Zylberszac Ch., Al. I Maja 16, otomana.

Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym wyrokami z dnia 19 września i 24 września 1927 roku postanowił ogłosić upadłość Gustawowi Rozenstrauchowi, Zygmuntovi Rozenstrauchowi i Józefowi Rozenstrauchowi, termin otwarcia upadłości tymczasowo oznaczyć na dzień 19-y września 1927 roku, sędzią komisarzem upadłości mianować sędziego handlowego Hermana Freidenberga, kuratorem upadłości mianować aplikanta adwokackiego Stefana Wilanowskiego.

Sędzia Komisarz (Herman Freidenberg)  
Sędzia Handlowy

Za zgodność:  
Kurator Upadłości  
(-) Stefan Wilanowski  
Apl. Adwok.

W dniu 13 października 1927 r. o godz. 12 w pol. w Sądzie Okręgowym w Łodzi pok. 57 odbędzie się pod przewodnictwem Sędziego Komisarza zebranie wierzycieli pomienionej upadłości, celem wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Kurator Upadłości  
(-) Stefan Wilanowski,  
Apl. Adwok.

**Poważna firma poszukuje natychmiast inteligentnego AKWIZYTORA**

z dobrymi stosunkami w Łodzi.

Zgłoszenia z fotografią składać do administracji pisma pod „Pracowity”.

**Bank Handlowo-Przemysłowy w Łodzi**

Spółka Akcyjna  
UL. PIOTRKOWSKA № 96.  
Telefony: 2-59; 8-71; 8-72; 9-73;

Bank Dewizowy.  
Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

Załatwia  
Inkaso, Dyskonto, Zlecenia Geldowe.  
Przyjmuje  
Wkłady oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

**BANK Przemysłowców Łódzkich**  
Spółdzielnia z ogr. odp.  
Rok założenia 1881.

ul. Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem: **Wkłady Oszczędnościowe** w złotych z wymówieniem i na każde sądownie **Wkłady Oszczędnościowe** w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p. — **Załatwia wszelkie operacje Bankowe.**  
Bank Dewizowy.

**Wynajem kasetek stalowych (Safes).**

**Miejskie szkółki drzew i krzewów owocowych**  
**Poznań - Naramowice**

polecają w wielkim wyborze: jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie, brzoskwinie, morele, orzechy oraz krzewy porzeczek malin.

Jabłonie najczęściej polecane, możemy dostarczyć po kilka tysięcy sztuk z każdej odmiany.

Szkółki nasze odznaczono na Wystawie Ogrodniczej w roku 1926 w Poznaniu, dyplomem uznania (najwyższą nagrodą). Cennik nasz wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

**Pierwszorzędne kursy kroju, szycia i modelowania ubrań damskich, dzieciennych i bielizny, zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty egzystujące od 1892 roku**

**„Józefiny”**

Mistrzini Cechu Łódzkiego, p. Cechu Warszawskiego, dyplomowana przez Kolońską Akademię, nagrodzona złotymi medalami na wystawach: Belgii, Warszawie, Łodzi oraz dyplomami honorowymi za artystyczne kroje. Nauka kroju prowadzona jest nowoczesnym systemem używanym obecnie w Akademjach zagranicznych — teoretycznie i praktycznie (na materiałach). Kończącym kurs wydaje się świadectwa i patenty cechowe. Dla przyszłych pomieszczenie zapewnione. Zapisy kandydatów przyjmuje się codziennie.

**- 163 Piotrkowska 163. -**

— Przy kursach pierwszorzędna pracownia sukien. —

**Potrzebny od zaraz zdolny pracownik**  
na Salon damski oraz **manicurzystka**  
**A. F. BITTNER,**  
Andrzejka 15.

**Dr. P. Klinger**  
Piotrkowska 51  
Choroby weneryczne, skórne i włosów  
Przyjmuje od 9-12 i 4-8. Od 4-6 tyłko dla Pań. W nie dzielę i święta od 10-12.

**Dr. med. Wolf Eychner**  
ginekolog-akuszer  
**powrócił.**  
Zgierska 11. Tel. 34-72.

**Kucharka**  
z prasowaniem męskiej bielizny poszukiwana do lepszego domu. Oferty z odpisem ostatnich świadectw do administracji „Kurjera pod „Pabjanice”.

**Francuzka**  
do małego chłopca na godzinę dziennie poszukiwana. Oferty pod „Konwersacja” do administracji gazety.

**Ajentów**  
z kaucją od 2—3000 zł. do sprzedaży obrazów olejnych poszukuje **SKOCZYŃSKI, Wólczajska 78, III p. front na lewo** od 10—12 i od 8—9 w.

**Potrzebny woźnica-inkasent**  
do beczkowni naftowego. Zgłaszać się: **Biurow Standard-Nobel, ul. Pr. Narutowicza 34**

**NIEMIECKI**  
Nowa metoda gruntowna, nadzwyczajnie łatwa:  
**BEZ uczenia się na pamięć, BEZ nauczyciela BEZ słownika**  
4 zeszyty 10 zł. 10 zeszytów 20 zł.  
Do nabycia tylko u autora  
**Prof. F. DIETRICH,**  
WARSZAWA, Poznańska 21.  
Wpłaty na P. K. O. Warszawa Nr. 14.357 albo za zaliczeniem.

**Zdolny PALACZ**  
do kotła opłomkowego z rurami chomem rusztami — **poszukiwany**  
Zgłoś się ul. Kilińskiego Nr. 228.

**Poszukuje się pierwszorzędnej kucharki.**  
Adres w administracji nin. pisma

LABORATORJUM  
**Dr. A. Mielezko**  
PIOTRKOWSKA 154  
Analizy moczu, śliny, kału i krwi oraz badania histopatologiczne.

Do akt. Nr. 1379/27 r. **Ogłoszenie.**  
Do akt. Nr. 1442/27 r. **Ogłoszenie**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi S. DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej pod nr. 4 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14-go października 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleja I Maja Nr. 40 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Antoniego Spodankiewicza i składających się z urządzenia sklepowego i 12 koszul męskich ocenionych na sumę 875 zł.

Łódź, dn. 1/X-27 r.

Komornik S. DULKOWSKI.

Lek. Dentysta **J. Chones**  
Zamenhofa 6 (Rowadowska) front, II wejście. \* niętro m. 18.



# ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w sobotę dnia 8 b. m. zostaje OTWARTY

# SKŁAD WĘDLIN

przy ul. Piotrkowskiej 93. Tel. 64-85.

który jest urządzony na wzór zagraniczny pg. najnowszych wymagań higieny. — SKLEPY znajdują się: Piotrkowska 93. Tel. 64-85 Plac Kościelny 4 — — — CENTRALA . . Brzezińska 36. Tel. 34-15,

Polecając się laskawym względem Sz. Publiczności, kreślę się z powazaniem **JAN RUSZCZAK.**

**Dostarczamy natychmiast ze składu**

## TOKARKI

wysokość kłów od 180 do 300 m/m  
rozstęp kłów od 1500 do 2000 m/m  
**Solidne wykonanie!** **Ceny przystępne!**  
Blizszych informacyj udzielają nasze biura, zastępcy i bezpośrednio  
**Stocznia Gdańska, Gdańsk.**  
Łódź, ul. Ewangelicka 14/16, tel. 41-83.

## Mieszkania dla Oficerów Garnizonu Łódzkiego w Łodzi.

Komisariat Rządu na m. Łódź poszukuje w drodze dobrowolnego najmu większej ilości mieszkań od jednego do 5 pokoi wraz z kuchnią (Ustawa o ochronie lokatorów nie ma zastosowania).  
Oferty z podaniem rocznego czynszu komornianego należy składać w pokoju Nr. 4 (ul. Kilińskiego 152) w terminie dni 7 w godz. 8—15.

Komisarz Rządu na m. Łódź  
(-) IZYCKI.

## LOMBARD.

LICYTACJA.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości — Oddział w Łodzi, ul. Zachodnia 31, zawiadamia, że 18, 19, 20 i 21 października 1927 r. sprzedawane będą przez licytację zastawy nieprolongowane w swoim czasie. Procenty należy wpłacić przed dn. 14 października 1927, gdyż po tym terminie zastawcy dopłaca koszty problemu państwa za cechowanie prób. Wykaz Nr. Nr. zastawów podlegających sprzedaży ogłoszony będzie w „Kurierze Łódzkim” i wywieszony w biurze ul. Zachodnia 31.

## Rury i fasony kanalizacyjne, koła, wieszaki i wałki (transmisyjne) na sprzedaż

posiada: S. A. Fabryki Wagonów  
„WAGON”  
w Ostrowie (Poznańskim), Szosa Wrocławska.

## KONKURSI!

7 Okręg. Szefostwo Budownictwa w Poznaniu, Plac Wolności 16, II p. przyjmie i referenta- elektrotechnika obeznanego z pracami instalacji wodociągowej i elektrycznej.

Oferty z dołączeniem odpisów świadectw szkolnych i dotychczasowej działalności oraz życiorysu nadesłać do szefostwa.

Szef Budownictwa O. K. VII  
(-) Skotarek  
ppułkownik - inżynier.

## Gabinety Kosmatyki Lekarskiej.

D-za MARJI LEWINSONOWEJ  
Cegielińska 6, m. 3 tel. 43-63.  
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odciążający. Usuwanie włosów elektrolyzacja. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4. Nowo utworzony dział chirurgii estetycznej i dział fizykalnej terapii pod kierownictwem chirurga d-ra Z. Lewinsona, w godz. przyj. od 12 do 2.

## OGŁOSZENIA DROBNE.

do 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsza ogłoszenie 50 groszy.

### Wymowa i wychowanie

Marienne donne leçons conversation methode Berlitz. Oferty do Administracji — pod „Parisienne”. 7418  
Wyszukanie wzorów pracownia haftów maszynowych, ręcznych. Tazzycka, Nawrot 2

### Przedam sklep

spółwycy z pokojem i kuchnią. — Kilińskiego 55. 7433

### Wnętrze męskie

„ra” i pianino do sprzedania. Nawrot 29, m. 1, między 1-3 i 7-9. 7436

### Przedam sklep

w Płocku 3 domy murowane, składające się z 70 mieszkań, 4 sklepy, plac i domy rogiwce, skanalizowane, elektryczne oświetlenie, wolne natychmiast sklep, 2 pokoje, kuchnia kąpielowa. Wiadomość w Biurze Pośrednicem Borowickiego Zgierska 3. 7437

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — stol, krzesła, otomanę, szafę, łóżka, materace, garderobę z lustrem, toaletę, leżankę tanio sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42 — Oficyjna, II wejście, I piętro. 7433

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — meble, krzesła, fotele, leżankę, biurowe, bibliotekę, stół, biały saloniki. W dużym wyborze poleca na raty Magdyn Mebli W. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — Meble solidne i tanie poleca Stolarnia „ul. Orła” nr. 23. 6202

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — potrzebne najnowszymi sposobami z własnego lub powierzono materiał jak również reperficje, wykonywane w własnej pracowni. T. Pankiewicz, 199 Piotrkowska 199

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — Na wypłatę! Swobodnie płaszcze dżetki i krótkie — śniegowce, aksamioty i flanela deseniowane na szlafroki. — Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — Wolna posesja z wolnym lokalem sprzedam. Front wolny. Szczyty w soki obustronnie. Łokci 6.600. Kanalizacja, kabel gaz, Warszawa. Ogrodo wa 10. 7507

### Przedam sklep

spółwycy z pokojem i kuchnią. — Kilińskiego 55. 7433

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — „ra” i pianino do sprzedania. Nawrot 29, m. 1, między 1-3 i 7-9. 7436

### Przedam sklep

w Płocku 3 domy murowane, składające się z 70 mieszkań, 4 sklepy, plac i domy rogiwce, skanalizowane, elektryczne oświetlenie, wolne natychmiast sklep, 2 pokoje, kuchnia kąpielowa. Wiadomość w Biurze Pośrednicem Borowickiego Zgierska 3. 7437

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — stol, krzesła, otomanę, szafę, łóżka, materace, garderobę z lustrem, toaletę, leżankę tanio sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42 — Oficyjna, II wejście, I piętro. 7433

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — Meble solidne i tanie poleca Stolarnia „ul. Orła” nr. 23. 6202

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — potrzebne najnowszymi sposobami z własnego lub powierzono materiał jak również reperficje, wykonywane w własnej pracowni. T. Pankiewicz, 199 Piotrkowska 199

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — Na wypłatę! Swobodnie płaszcze dżetki i krótkie — śniegowce, aksamioty i flanela deseniowane na szlafroki. — Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

### Wnętrze męskie

Wnętrze męskie — Wolna posesja z wolnym lokalem sprzedam. Front wolny. Szczyty w soki obustronnie. Łokci 6.600. Kanalizacja, kabel gaz, Warszawa. Ogrodo wa 10. 7507

Sklep spożywczy. Dobrze prosperujący natychmiast do sprzedania. Wiadomość w adm. 7494

Do sprzedania domek i pół placu. Cena 2,300 zł. Wiadomość. Spółna 14 Smałowski 7495

Przedam nowy aparat fotograficzny 18x24 z obiektywem — Szwajdra 4.5 ogniskowa 24 Wiadomość Kilińskiego 153, m. 29, 1-3 i 7-9. 5204

Posady i prace. Zaofiarowane.

Chcesz otrzymać 1000? Musisz ukończyć kursa fachowa korespondencyjna prof. Sekulowa. Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa — angielskiego, francuskiego — niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadzacie prospektów! 5082

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza; pośredniey poddani. Oferty pod „Gospodars” w administracji „Kurierza Łódzkiego”. 7451

Poszukuję polewo sklep z oknem wystawowym L. K. Laus Łódź, Gdańska 12 (róg Konstantynowskiej). 7472

Poszukuję biuralki, znajacej się na buchalterji. — Podania z odpisami świadectw, warunków i curriculum vitae składać do przedsi biorstwa O. U. 6-go Sierpnia Nr. 28, III p. front. 7461

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Hasjerka eksped. jentika ze znajomością książkowskości z branży kolonialno-winnej, osoba solidna z dobrą mi świadectwami. poszukuje posady w spółdzielni lub odpowiednich interesach. — Oferty Łódź Traugutta 11, m. 9 J. F. 7485

Wywabiacz plam — poszukuje posady. Oferty do adm „Kurierza Łódzkiego” pod „Wywabiacz” 7506

Pracownicy w Łodzi. Lokale i mieszkania. Przyjmę panów na mieszkanie, pokój frontowy, słoneczny, w dobrym punkcie, odpowiedni dla kolejarzy. — Wiadomość w administracji „Kurierza Łódzkiego”. 7296

Poszukuję 2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza; pośredniey poddani. Oferty pod „Gospodars” w administracji „Kurierza Łódzkiego”. 7451

Poszukuję polewo sklep z oknem wystawowym L. K. Laus Łódź, Gdańska 12 (róg Konstantynowskiej). 7472

Poszukuję biuralki, znajacej się na buchalterji. — Podania z odpisami świadectw, warunków i curriculum vitae składać do przedsi biorstwa O. U. 6-go Sierpnia Nr. 28, III p. front. 7461

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

Poszukuję pokoju z kuchnią, pośredniey poddani. Pomorska 128, prawa oficyna parter. 7409

## Matrymonjalne.

Chcesz szybko i dobrze wyjść zamąż lub się ożenić? Udaj się z całym zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Matrimonjalnego „Matrymonjalum” w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie osób, pragnących wyjść zamąż lub się ożenić. Warunki przystępne. Wybór olbrzymi!

Przyjemna panna lat 22, przystojna, miłej powierzchowności, pragnie poznać bogatego pana. Oferty pod „Wyższe aspiracje”. 7470

Poszukuję młodą wdowę samotną. Oferty do adm. sub. „Zycie”. 1139

Młodziwca młody i inteligentny, lat 26, pozna sympatyczną wdowę, ewentualnie samotną kobietę w celu matrymonjalnym. — Oferty pod „Samotny 2” do administracji „Kurierza Łódzkiego”. 7470

Na wypłatę! Białe płócno, firanki, kordry, chustki. — Leon Rubaszkin — Kilińskiego 44

Na wypłatę! Jedwabne, wełniane i bawelnowe towary Leon Rubaszkin Kilińskiego 44

Wolna panienka do ślubu wykwalifikowana, mieszka blizko potrzebna do pracy szorstwej pracowni. — Oferty pod „Elegancja”. 7427

Zapubione dokumenty — Cec Bronde, zamieszkała w Ozorkowie ul. Bł. kwił Nr. 17,469 na zakup bezk. 7436

Michał Suchy Pomorska 150, zgubił książkę wojskową wydaną w P. K. U. w Łodzi cenzurę szkolną metrykę urodzenia — Leon Kowalski — Ruda Pablińska, ul. Grapicha 56 — zgubił książkę wojskową, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 7443

Zaginął kweseł na sumę zł. 80. — wystawiony przez J. A. Tennenbaum w Siedlcach, platny dnia 10.II b.r. Ostatecznie wyroziec Międzyzł. Thele, Łódź, Konstantynowska nr. 10. Ostrzeżenia przed nabyciem takiego. M. Thele

CENY PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:	
Konto czekowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł 4.20	Przed tekstem	40 groszy za wiersz milimetr. 1 lam. (strona 4 lamy)
P. K. O.	Dla robotników . . . . . 3.70	W tekście	40 . . . . . 1 . . . . . 4 . .
Nr 61747.	Na prowincji . . . . . 5.00	Za tekstem	30 . . . . . 1 . . . . . 4 . .
	Zagranicą . . . . . 10.50	Nekrologi	30 . . . . . 1 . . . . . 4 . .
	Odnoszenie do domu . . . . . 0.40	Komunikaty	30 . . . . . 1 . . . . . 4 . .
		Zwyczajne	10 lamów.
		Drobne 10 gr.	poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłać po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.  
Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.  
Wydawca: Jan Stynkowski.  
z upoważnienia T-wa Drukersko-Wydawniczego Sp. z ogr. ođs.